

Niedziela 21. grudnia 1919.

Cena za egzemplarz we wszystkich  
biurach dziennikarskich, trafikach oraz u  
kolporterów we Lwowie i kraju**60 hal.**Prenumerata miesięczna  
wraz z przesyłką**Kor. 12.—**Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola I. 4. (dom  
własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.  
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni N. 18.Popularny dziennik ilustrowany  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudnia.Czasopisma oblicza się po 1 kor. za wiersz nonpar. jednołamowy. Najesłane i nekrologa 3 kor. Po kronice i komunikaty 5 kor. Drobne ogłoszenia 40  
halery za słowo dla poszukujących pracy 20 halery, prywatne i małżeńskie 60 halery. — W sobotę i dni świąteczne o 50 procent drożej.

## Komisya spraw zagr. o Galicyi Wschodniej.

### Nowy rząd a Sejm.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Warszawa d. 18 gr. 1919.

Znowu spektakl w Sejmie! Pełne galerie, pełna loża dziennikarska, loża dyplomatów pełna oficerów mocarstw zaprzyjaźnionych. Ma się przedstawić nowy prezydent gabinetu, nowy gabinet. Przyszedł mu się przypatrzeć nawet p. poseł Paderewski, któremu miejsca swego w pierwszym rządzie ustąpił ks. poseł Teodorowicz.

W bardzo monotony sposób, bez wszelkiego patosu, ba nawet żywszego akcentu czytał prez. Skulski swój aż nazbyt może obszerny elaborat programowy przerywany tylko od czasu do czasu objawami zainteresowania. Elaborat ten poznali oczywiście Czytelnicy już wczoraj ze sprawozdań stenograficznych, ale problemem jest przedewszystkiem ciekawym, czy i o ile program ten będzie urzeczywistniony, zależy to w znacznej mierze od stosunku rządu do Sejmu.

Utarło się u nas, już niemal powszechnie przekonanie, że Sejm ten jest do niczego, że trzeba go za wszelką cenę rozpędzić. To przekonanie, do którego powstania i utrwalenia się nie brak oczywiście powodów, jeśli się rzuci okiem na bilans dotychczasowych prac i działań Sejmu, jest przesadne a przynajmniej jednostronne. Skład Sejmu oczywiście nie jest tego rodzaju, by budził w sprężystość i owocność jego działania wielkie zaufanie, wyszedł on z wyborów, dokonanych na zasadzie otwierającej bardzo szeroko wrota Sejmu. Ale ten Sejm nie jest tak złym jak się wydaje, on mógłby być przy współdziałaniu dzielnego i sprężystego rządu ciałem bardzo pożytecznym i o wiele bardzo ruchliwym.

Całą zagadką obecnego naszego życia państwowego i rozwoju politycznego jest odpowiednie współdziałanie rządu z Sejmem. Tego dotychczas nie było. Gabinet pierwszy p. Paderewskiego pod tym względem był zbyt lojalny i tchórzliwy, ten Sejm był jeszcze potulny, jeszcze się bał, jeszcze nie znał świadomości swojej wagi i powagi. Tę sytuację powinien był rząd sprytny wyzyskać, wziąć poprostu Sejm energicznie, wskazać mu mądrze problemy i drogi do ich roz-

wiązania. Ale ten rząd był tak samo nie pewny siebie jak i Sejm.

Tymczasem Sejm „suwerenny“ nabierał pewności siebie i świadomości swojego znaczenia. Ale i drugi, zrekonstruowany gabinet p. Paderewskiego do Sejmu się ustosunkować nie potrafił. W tym gabinecie jeden ogłądał się na drugiego, brak było człowieka z energią, z inicjatywą, z temperamentem. W tym gabinecie nie było wielkich indywidualności, a jeśli były, to nie miały siły czy ochoty jako takie się ujawniać. Ten gabinet nie mając żadnej zdecydowanej roli czy orientacji nie mógł oczywiście Sejmowi nie dawać i dla tego poprostu Sejm ignorował a członkowie jego przeważnie... się w Sejmie nie pokazywali.

Jak będzie teraz?

I w tym gabinecie — powiedzmy to sobie szczerze — nie ma wybitnych indywidualności! Gabinet ten wyszedł z Sejmu nie siłą przemocy jakiegoś stronnictwa, czy jakiejś grupy stronnictw, lecz drogą kompromisu, do którego tylko jedni socjaliści ręki nie przyłożyli. Utworzenie gabinetu poprzedziła ugoda między stronnictwami, w której trwałość i stałość wierzyć byłoby co najmniej nieostrożnością. Na zasadzie tej ugody, pewnych targów i ustępstw złożony został, stosunkowo szybki (licząc od drugiej dymisyi p. Paderewskiego) gabinet. Wszak chodziło o ratowanie powagi Sejmu. Trzeba by bardzo szczerze i poważnie brać życie parlamentarne, nawet w organizmie parlamentarnym o tak nieskomplikowanej psychice, jak nasz Sejm, by wierzyć i brać seryo te wszystkie fakty, na tle których przyszło do konstrukcyi obecnego gabinetu. Obawiamy się, czy prez. Skulski zbyt szczerze tego właśnie brać nie będzie!

Panować nad Sejmem rząd już nie potrafi, a ten obecny absolutnie się już na to nie zdobędzie. Trzeba więc szukać porozumienia i kontaktu z tym Sejmem. Gabinet obecny w swym składzie nie robi, nie może robić wrażenia czegoś trwałego. Ale jedno zadanie spełnić może: przetrwać wśród pracy pożytecznej dla państwa, dopóki się nie zmienią u-

kład sił w Sejmie, czego obecnie oczekiwać należy. I wtedy przyjdzie dopiero gabinet prawdziwie parlamentarny.

Viol.

### Dalszy ciąg posiedzenia Sejmu.

Po przemówieniu prezesa ministrów przystąpiono do porządku dziennego. Przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o czasie pracy w przemyśle i handlu. Następnie przystąpiono do obrad nad sprawą poprawy bytu nauczycieli. P. Woźnicki zaznaczył, że pomimo dążenia do podniesienia szkolnictwa poziom oświaty w kraju się obniża. Wśród nauczycieli daje się odczuć dezercya, czego przyczyną jest opłakany stan mieszkań nauczycieli po wsiach, nieregularna wypłata pensyi, nieotrzymywanie deputatów urzędniczych itp. P. Smulikowski zaproponował, by nauczycieli po 30 latach służby zaliczono do 7 kategorii urzędników i by zaliczyć do lat służbowych przy przejściu na emeryturę czas praktyki nauczycielskiej jako nauczyciele odbyli w b. zaborze austriackim.

Po przemówieniach pp. Rudzińskiego, Kottuli i Woźnickiego przyjęto całą ustawę en bloc wraz z rezolucją p. Smulikowskiego. Następnie uchwalono ustawę o przyznaniu stopni i praw oficerskich weteranom z r. 1831, 1848 i 1868, ustawę o wymiarze podatku czynszowego za r. 1919 i 1920 w b. zab. austriackim, oraz zmianę niektórych postanowień ustawy o bezpośrednim podatku dochodowym w tym zaborze.

W dalszym ciągu uchwalono ustawę o ochronie lokatorów w b. dzielnicy pruskiej i uchwalono ustawę o przedłużeniu terminu przedawnienia oraz przedstawianiu do zapłaty kuponów, procentów rentowych i dywidendowych w b. dz. pruskiej, wreszcie ustawę o amnestyi dla przekroczeń przepisów państwowych i państwowych podatkach i opłatach stempłowych, które obowiązywały w b. zaborze pruskim.

Na tem Marszałek posiedzenie zamknął wyznaczając następne na piątek. Na porządku dziennym będzie dyskusya nad ekspozycją p. prezydenta ministrów.

WARSZAWA. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po odczytaniu interpelacyi marsza-

tek zawiadomił Izbę o zamianowaniu p. Stanisława Patka ministrem spraw zagranicznych.

P. Daszyński zainterpelował w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej przez nieprawne otwieranie i cenzurowanie korespondencji poselskiej, oraz w sprawie odpowiedzi przesłanej przez ministra spraw zewnętrznych na interpelację p. Dobrowolskiego, któremu minister spraw zewn. odpowiadał, że zwrócił się do marszałka o spowodowanie uchwały Sejmu wdrożenia postępowania karnego przeciwko p. Dobrowolskiemu. P. Daszyński potępia silnie oba przytoczone fakty i zwraca się do marszałka z prośbą, ażeby ze chciał interweniować w tej sprawie u rządu. Marszałek w odpowiedzi przyznał, że organa podwładne rzeczywiście zbyt późno otrzymują instrukcje, i tu leży właściwa przyczyna interpelacji pierwszej co do cenzurowania korespondencji poselskiej. Co do drugiej interpelacji, marszałek jest zdania, że zaszło nieporozumienie i że w danym wypadku nie wymieniono w interpelacji, o jakie to czynności p. Dobrowolskiemu chodzi. Przystąpiono następnie do rozprawy nad ekspozycją prezydenta ministrów. Pierwszy zabrał głos p. Głabiński i wyraził zadowolenie z utworzenia większości sejmowej, na której rząd będzie się mógł oprzeć i dokonać tego, czego narodowi potrzeba koniecznie, mianowicie rządów silnej ręki. Mowca po dłuższych wywodach z zadowoleniem stwierdza, że związek ludowo-narodowy, którego imieniem przemawia, poprze każdy rząd prawdziwie narodowy, bez względu na to, czy w skład jego wchodzi przedstawiciel stronnictwa mowcy. W programie rządu mowca dopatruje się poważnych braków, rząd bowiem nie wspomina o wdrożeniu kroków do osiągnięcia jednolito-

ści narodowej państwa, zwłaszcza w dziedzinie przemysłu i handlu. Stronictwo mowcy pragnie, aby rząd przystąpił do zapowiedzianych czynów. Mowę p. Głabińskiego przyjęła prawica żywymi oklaskami. P. Barlicki (P. P. S.) w dłuższym wywodzie poddał silnej krytyce 9 miesięczne rządy Paderewskiego, które wykazały, że klasy posiadające nie umieją zagoić ran, zadanych przez wojnę. Mowca krytykuje szczegółowo działalność poprzedniego gabinetu i oświadcza, że obecny gabinet p. Skuńskiego powstał z woli większości Sejmu i utworzony został na podstawie umowy o charakterze na wskroś reakcyjnym. Słowa te wywołały w Izbie wielką wrzawę. Obecny gabinet — wywodził dalej mowca — zasadniczo nie różni się niczem co do swego charakteru od gabinetu poprzedniego i dlatego stronnictwo P. P. S. w imieniu klasy robotniczej, zorganizowanej w szeregach socjalistów odmawia gabinetowi p. Skuńskiego zupełnie swego zaufania. Oświadczenie to prawica przyjęła głośnym śmiechem. P. Herz imieniem stronnictwa demokracji chrześcijańskiej oświadcza, że jakkolwiek do pewnego stopnia niektóre wywody prezesa ministrów zgodną są z dążeniami klubu, którego mowca jest przedstawicielem, ta jednak w programie tym widzi mowca pewne braki. Mimo jednak tych braków stronnictwo mowcy popierać będzie ten rząd, o ile sprosta zadaniom, jakie sobie wytknął. Co do spraw zagranicznych mowca z zadowoleniem przyjął do wiadomości, że polityka pójdzie w kierunku zapoczątkowanym przez poprzedniego kierownika spraw zagranicznych p. Paderewskiego. Klub mowcy żąda, aby przyznano Polsce wszystkie te dzielnice, do których Polska ma prawo. Imieniem klubu składa mowca następujące oświadczenie: Nie wchodząc do większości i do gabinetu, nie bierzemy na siebie odpowiedzial-

ności za politykę wewnętrzną i zewnętrzną obecnego rządu, będziemy jednak popierać rząd w zamiarach dążących do urzeczywistnienia konieczności państw. i reform społecznych. P. Stapiński w imieniu lewicy stronnictwa ludowego nadzwyczajnie ostro krytykuje zarówno rząd poprzedni, jak i obecny, którego prezes wygłosił wczoraj swój program. Mowca zauważył, że w deklaracji rządu brak podkreślenia, iż najważniejszą jest siła wewnętrzna państwa, a nie pomoc zewnętrzna. Mowca oświadcza się przeciwko dalszemu przewlekaniu wojny. Te jego uwagi przyjmuje prawica z protestem. W sprawie reformy rolnej zastrzega się mowca przeciwko przykrawywaniu tej sprawy do poglądów partii klasowych.

P. Grünbaum wchodzi na trybunę, by zabrać głos. Na sali odzywają się okrzyki: Precz z nim! prowokator żydowski. Oddaj pan Wilno, zwróć pan Mińsk! P. Grünbaum wygłosił cały szereg oskarżeń w kwestyi żydowskiej, oświadcza, że to wszystko, co się mówi podczas wielkich uroczystości o sprawie żydowskiej i o stosunku do niej Polaków, jest tylko komedia, zaaranżowaną przy każdej uroczystości. Przemówienie p. Grünbauma pełne oskarżeń przeciw poszczególnym stronnictwom i przeciw całemu społeczeństwu, przerywali posłowie okrzykami. Wśród hałasu p. Grünbaum zszedł z trybuny. P. Okoń zabiera głos, jednakże pierwsze zaraz jego słowa wywołały taką wrzawę, że pomimo dzwonka marszałka i wezwania do spokoju, mowca nie może przemawiać, względnie nie wypowiedział ani jednego zdania, któreby można było dosłyszeć. Na wniosek marszałka zamknięto dyskusję. Sejm przyjął znaczną większością głosów ekspozycję prezydenta ministrów, wyrażając mu zaufanie. Izba przeszła następnie do dyskusji nad wnioskiem o

# ROZBITKI.

Powieść z początku XIX. wieku.  
(Ciąg dalszy).

Porucznik wasy poglądził i czytać zaczął. Twarz mu nagle pobladła, brwi ściągnęły się mocno, a w miarę czytania, oczy z po za szkieł błyszczały mu hamowanym gulewem. Złożył list, na stoliku położył i zayślił się. Wyszedł wreszcie na ganek i przywołał parobka, który mu list wręczył.

— Zawołaj mi tego żydka, co z listem przyjechał.

Rozbiegła się służba, ale po żydku — ani śladu. Wysłał posłańca na drogę — wrócił z niczem.

List otrzymany zmartwił widocznie starego Porucznika, bo wbrew zwykłej pogodzie umysłu, z jaką się z ludźmi stykał, usiadłszy pod dębem, do nikogo się nie zwrócił i siedział zamyślony, na Boh i na dalekie lasy patrząc nieruchomym okiem.

Wieczorem zamknął się z panią Mokrzycką i długo tajemną rozmowę prowadził. Mokrzycka wyszła od niego z zaczerwienionymi od łez oczyma. Wszyscy wiedzieli, że się coś nadzwyczajnego stało. Nazajutrz Porucznik był także jak zwarzony. Zwykle swoje ogła-

dzny folwarku zakończył wcześniej niż miał zwyczaj, do nikogo nie mówił, a dłużej niż zwykle w zamknięty w kancelaryi przesadywał.

Jagusia spostrzegła tę nagłą zmianę w usposobieniu zarówno ojca jak i ciotki, przeczuwała że coś złego stać się musiało, ale coby to być mogło? Smutek najbliższej rodziny i jej udzielał się bezwiednie, i jej młode serce drżało jakimś niepokojem, tem bardziej że widziała często rozmowy ojca z ciotką — jakieś niby tajemne, półgłosem prowadzone, a bez niej.

Oczywiście coś się stało ważnego, coś, co się jej także dotyczyć musiało, bo inaczej, pocóżby przed nią ukrywano?

Ow list fatalny istotnie jej dotyczył.

Ktoś złośliwy opowiadał w nim tajemnice życia Jerzego — kim był i jakim był. Nie tylko nic nie ukrywał z jakąś dziką bezwzględnością, ale opowiadał zdarzenia z jego życia w złośliwym a przesadnym cynizmem, jakby umyślnie na to, aby go zohydzić i przedstawić gorszym może, niż był w rzeczywistości. List ten stał się przedmiotem narad i rozmów Porucznika z p. Mokrzycką.

Zażyckim przypomniawszy się turystowska stara zasada: is fecit cui prodest. List mógł zatem pochodzić albo od zdradzonej kochanki albo od fałszywego przyjaciela. Daremnie biedzili się nad rozwiązanie tej złośliwej zagadki. Jedno była najbardziej uderzające w tem wszystkim: to ukrywanie swego

pochodzenia i przybranie fałszywego nazwiska przez hr. Jerzego. Coby miała oznaczać ta cała mistyfikacja? Ojciec samotny przesieduje w Tulczynie, a syn pod przybranym nazwiskiem o kilka mil od niego ukrywa się — już to samo nasuwało pewne podejrzenia. Zresztą, porucznik, szlachcic starej daty, nie miał w sobie tej próżności, ażeby dziecko swoje za tytuły i folwarki sprzedawać. Pragnął dla niego szczęścia przy mierniej fortunie, bo wiedział, że tam szczęście zwykle się chowa, nie bardzo kochając się w przepychu i złocie.

Nasuwało się pytanie: co teraz robić i jak postąpić? Jak odkryć to wszystko przed zkochaną dziewczyną i rozciąć ten węzeł, który zadzierzgnęła miłość. Cóż mieli jej powiedzieć? — Twój przyszły mąż to lekkoduch, marnotrawca, bałamut, uwodziciel kobiet, który grzechy swoje pokrywa obcym cudzem, uczciwem nazwiskiem i uciskiem od ojca. Istotnie, nie łatwa była odpowiedź na pytanie: co robić?

Stosunek nawiązany trzeba było zerwać, dom szlachecki zamknąć przed nosem magnackiego syna, który może powtórzy tę samą scenę jaką ojciec z Gertrudą Komorowską przed laty odegrał.

Krew zawrzała w starcu na myśl o hańbie.

zmianie administracji na kresach wschodnich. P. Jan Dąbski omawia niedomogania administracji, zwłaszcza na kresach wschodnich, wskazuje na trudności administracyjne jakie tam panują i domaga się, by rząd nie szczędził pieniędzy, albowiem sytuacja, która się wytworzyła przez braki administracyjne, może w przyszłości odbić się bardzo smutno na interesach państwa polskiego. Mowca domaga się reformy rolnej dla kresów, twierdząc, że reforma rolna jest tam tak samo oczekiwana, jak w kraju.

P. Niedziółkowski (P. P. S.) mówił o nadużyciach władz wojskowych na kresach. W silnych słowach potępia mowca rozmaite rozporządzenia, które nieraz podobne są do wypraw karnych, i rozgoryczają ludność do najwyższego stopnia. Mowca nawołuje do zawarcia pokoju, gdyż dalsze prowadzenie wojny jest kłeską dla kraju i utrudnia sytuację oraz stosunki nie tylko na kresach, ale także wewnątrz kraju. P. Niedziółkowskiemu odpowiedział p. ks. Maciejewicz, podnosząc, że pokój nie można zawierać, bo nie ma z kim. Mowca jest zdania, że należy na kresach zaprowadzić rząd silnej ręki, któryby mógł zapewnić ludności ład i porządek. Następnie p. Dąbski referował ustawę o wymiarze podatku czynszowego za lata 1919/20 w b. zaborze austriackim, oraz o zamianach w ustawie o bezpośrednich podatkach osobistych w Małopolsce. Komisya proponuje, aby co do podatku czynszowego w myśl wniosku rządowego wymierzono ten podatek na podstawie fasyi za lata 1915/16, gdyż składanie nowych zeznań za lata 1917-18 napotkałoby na znaczne trudności techniczne. Zresztą podatek ten w Galicyi, a szczególnie w wielkich miastach jest i tak bardzo wysoki. W drugiej ustawie chodzi przedewszystkiem o potrzebne zmiany formalne, a pod względem materialnym należałoby wydać postanowienia co do komisji szacunkowych, z pośród których ubyto podczas wojny bardzo wielu członków. To są trudności techniczne, o ile chodzi o nowych członków pochodzących z wyboru. Rząd proponował, ażeby tych uzupełniających członków mianował minister skarbu, komisya zaś uważa za bardziej odpowiednie powierzenie wyboru tych członków radom gminnym i radom powiatowym. Druga zamiana dotyczy t. zw. minimum egzystencji. Pierwotnie wynosiło ono 1.200 K, które było wolne od podatku, podczas wojny podniesiono je na 1.600 K. Obecnie rząd proponuje 3.000 K. Komisya sądzi, że i to jest za niska cyfra i proponuje 3.600 K, tj. 300 K miesięcznie (głos: To za mało!) Można powiedzieć, że i to jest za mało, ale w b. zaborze pruskim w myśl ustawy pruskiej minimum to wynosiło 900 K i dlatego nie powinno się w b. zaborze austriackim iść za daleko. Zresztą państwu potrzeba pieniędzy. Należy się przytem spodziewać, że ustawa taka będzie obowiązywała tylko krótko bo ministerstwo skarbu niebawem przedłoży projekt podatku dochodowego dla całego państwa. Obie ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Posiedzenie trwa dalej.

P. ks. Lutostawski w przemówieniu swoim zaznaczył, że utworzenie zarządu cywilnego na ziemiach wschodnich spotkało się z żywym oddźwiękiem w społeczeństwie, nikt jednak nie przypuszczał, że z czasem stanie się ten zarząd instytucją nieuchwytną. Mowca stawia następującą rezolucję: 1) Sejm wzywa Naczelnego Dowództwo, aby niezwłocznie

przekazało zarząd cywilny na ziemiach wschodnich kompetencji Rady ministrów, oddzielając teren przez nią administrowany od właściwego pasa przyfrontowego. 2) Sejm zastrzega prawo wydawania ustaw obowiązujących na Ziemiach wschodnich wyłącznie dla władz ustawodawczych Rzeczyposp. i uważa za naruszenie tego prawa wydawanie orzeczeń z mocą ustawową przez władze wykonawcze bez poprzedniego upoważnienia Sejmu. 3) Sejm wzywa ministra skarbu, aby przedłożył Sejmowi sprawozdanie rachunkowe ze sum wypłaconych Naczelnemu Dowództwu na cele zarządu cywilnego Ziemi wschodnich i wzywa rząd do włączenia zarówno dochodów miejscowych jak i kosztów administracji Ziemi wschodnich do budżetu bieżącego Rzeczypospolitej, zupełnie niezależnie od budżetu ministerstwa spraw wojskowych. W głosowaniu przyjęto wnioski komisji oraz rezolucję p. Lutostawskiego.

Z kolei p. Małyszko referował ustawę o przyznaniu nagród strażnicy granicznej za pomoc w zwalczaniu przemytnictwa. Straż graniczną bowiem — jak wywodził sprawozdawca — narażoną jest na ogromne pokusy, a jako przykład przytacza mowca, że pewnemu oficerowi strażnicy granicznej ofiarowano 100.000 mk. za to, aby jedna noc spał i nie pełnił służby na granicy. Izba przyjęła ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

W dalszym ciągu przyjęto wnioski komisji skarbowo-budżetowej o przyznanie funkcjonariuszom państwowym „nauczycielom szkół powsz.

profesorom zakładów teologicznych dodatku do żyźnianego.

Po uchwaleniu wniosku komisji odbudowy kraju w sprawie darowania grzywnien sądowych, nakładanych na ludność wiejską za samowolne pobieranie drzewa z lasów państwowych na odbudowę zagród zniszczonych wojną, referował p. ks. Starokiewicz i mieniem komisji aprowizacyjnej wnioski w sprawie aprowizacji Zagłębia Dąbrowskiego, Częstochowskiego i Małopolski. Komisya proponuje następującą rezolucję. Poleca się rządowi, by wspomniane w sprawozdaniu miejscowości miały w pilnej uwadze, uwzględniając zwłaszcza miasta i powiaty podgórskie Małopolski, gdyż zaopatrzenie tych ośrodków przedstawia się wprost rozpaczliwie. Rezolucję tę Izba przyjęła.

Sprawę budowy linii kolejowej Siersza—Brodenicze odesłano do komisji komunikacyjnej.

Następnie uchwalono projekt ustawy o przedłużeniu czasu służby wojskowej roczników 1896—1899 powołanych na obszarze D. O. G. Kraków.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

P. Hertz uzasadniał nagłość następującego wniosku: Upoważnia się ministra byłej dzielnicy pruskiej do wydawania wszelkich zarządzeń umożliwiających zajęcie przez rząd całkowitego sprzętu tegorocznego ziemniaków i nasion olejnych byłej dzielnicy pruskiej.

Nagłość wniosku i sam wniosek przyjęto.

W końcu uchwalono nagły wniosek zgłoszony przez ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej o wydanie ustawy zmieniającej niektóre postanowienia pruskiej ustawy o podatku dochodowym z r. 1906.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Marszałek naznaczył następne posiedzenie na 8 stycznia 1920 r., życząc posłom „wesołych świąt“.

## Nie damy Lwowa i wschod. Małopolski!

### Potężna manifestacja młodzieży polskiej.

Lwów, 20 grudnia.

Lwowa założyła wobec całego świata potężny protest przeciw zamachowi na Lwów i wschodnią Małopolskę. Tak obrzymej i samej za siebie mówiącej manifestacji nie widział już polski Lwów dawno.

#### Przed gmachem uniwersytetu.

Około godziny 11-tej napływać zaczęły zwolna pod gmach uniwersytetu rzesze młodzieży wszystkich zakładów naukowych wyższych i średnich, Lwowa. Wkrótce nie przejrany tłum zaległ cały plac przed gmachem uniwersyteckim i kościołem św. Mikołaja.

Do zgromadzonych przemówił ze stopni wejścia do uniwersytetu akademik Rumun, podnosząc cel manifestacji i ogrom krzywdy, jaką nam wyrządzono uchwaleniem prowizoryum dla wsch. Małopolski. Mowca wezwał następnie zgromadzonych, by sfornowali pochód i udali się pod pomnik Mickiewicza.

#### Pochód.

Po przemówieniu akad. Rumuna zgromadzone tłumy młodzieży sfornowane w szeregi, na czele których kroczyli członkowie „Czyteln. Akademickiej“ i wielu wojskowych — oficerów i żołnierzy-akademików, ruszyły pod pomnik Mickiewicza.

Imponujący ten pochód, liczbą uczestników dosięgający kilku tysięcy, przeszedł wśród dźwięków pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła“, „Warszawianki“ i t., placem Akademickim, ulca Akademicka i placem Maryackim — pod pomnik Mickiewicza, gdzie oczekiwały już na manifestantów rzesze publiczności.

#### Pod pomnikiem Mickiewicza.

Nieprzejrane morze głów zalało wkrótce potem cały plac Maryacki. U stóp pomnika wieszcza przemówił pierwszy akademik Mandys i donośnym głosem raz jeszcze założył mieniem całej młodzieży — protest przeciw zamachowi na polskość tej ziemi.

Protesty obecne — były słowa mowcy — to ostatni głos przestrogi, jaki rozlega się pod adresem zachodnich potentatów, to ostatni krok nasz, zmierzający do ugody i pojednania. Gdyby on nie odniósł skutku, to bronie będziemy tej ziemi wszelkimi środkami i siłami. Mowca zakończył swe przemówienie złożeniem hołdu Sejmowi, który oświadczył gotowość odrzucenia traktatu.

Głos zabral następnie w imieniu młodzieży polskiej wyznania moższowego p. Karniol i oświadczył, że młodzież polska w m. uważa się za część jednej, wielkiej całości, jaką stanowi naród polski i dąży do nierozdzielnego i trwałego połączenia się z tym narodem. Wspólnie z całą młodzieżą — bronie będzie młodzież polska wyznaną moższowego polskości wsch. Małopolski do krwi ostatniej kropli z żył... — I znów rozległy się burzliwe okrzyki: „Nie damy Ziemi Czerwieńskiej! Nie damy Lwowa!“

Przemawiali jeszcze: p. Staruszkiewicz imieniem młodzieży szkół średnich, p. Adolfówna imieniem żeńskiej młodzieży, zaznaczając bezwzględną solidarność teje z całą młodzieżą w walce o Ziemię Czerwieńską, p. Niżankowski, który podniósł fakt, że na to, czego nie mieli odwagi uczynić Prusacy w Brześciu Litewskim zdobył się Lloyd George — poczem z naciskiem zaznaczył mowca, że Ziemia Czerwieńska musi być naszą po wszelki. Przemówił wreszcie p. Biernacki.

Wśród okrzyków: „Niech żyje Piłsudski!“ „Niech żyje gen. Haller.“ itp. wezwał zebranych akademik Bierowski, by w pochodzie udali się pod gmach Namieśnictwa, gdzie delegacja młodzieży uda się do generalnego delegata dra Gałęckiego i obecnie bawącego we Lwowie nim. Wojciechowski, by powiadomić ich o stanowisku w sprawie wsch. Małopolski.

#### Pod Namieśnictwem!

Na dany znak zgromadzone tłumy młodzieży ruszyły pochodem pod gmach Namieśnictwa. — Pochód przeszedł wśród pieśni narodowych uli-

cam: Halloka, Rynkiem, Ruska, Podwałem i zatrzymał się przed Nam estnictwem-

**U GENERALNEGO DELEGATA.**

Delegacja młodzieży, złożona z pp. Rumina, Blerowskiego, Mendysa i Karnoła, udała się do generalnego delegata rządu dra Galeckiego i przedstawiła mu uchwały sprawozdanie młodzieży wobec decyzji kongresu. W czasie pobytu delegacji w pałacu namiestnikowskim, nieprzejrzany tłum wznosił okrzyki: „Niech żyje Piłsudski!” „Nie damy Małopolski!” „Niech żyje armia polska!” Wkrótce powrócił delegaci z audyencji u generalnego delegata i p. Rumina oznajmił zebranym wśród nieopisanego entuzjazmu, że delegat Ga-

lecki zakomunikował delegacji, iż rząd polski łączy się w zupełności ze stanowiskiem młodzieży i dołoży wszelkich starań, aby Ziemię Czerwieńską obronić przed zamachem. Za to stanowisko — kończył mówca — należy się rządowi uznanie i podzięką. Cześć im!

Rozległy się znów okrzyki i burzliwe owacje na cześć rządu i Sejmu polskiego. W oknie gmachu Namiestnictwa pojawił się generał delegat dr. Galecki i dziękował zebranej młodzieży za te objawy uznania i hołdu dla stanowiska rządu polskiego.

(R-ski).

**Komunikaty wojenne**

WARSZAWA. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 18 grudnia 1919:

**FRONT LITEWSKO-BIALORUSKI:** Na odcinku między Dźwińskiem, a Krasławiem odparliśmy lokalny atak nieprzyjacielski. Na reszcie frontu silna wymiana strzałów karabinowych i obustronna działalność artylerii.

**FRONT WOLYŃSKI:** Oddziały nasze rozbiły śmiałym wypadem nieprzyjaciela w okolicy Kulesy, biorąc kilkadziesiąt jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Haller.

Sztabu generalnego z dnia 19-go b. w.

**FRONT LITEWSKO-BIALORUSKI.** Próba forsowania Dźwiny przez bolszewików na południe od Poloka, została przez nasze oddziały udaremniona.

Piechota nasza śmiałym wypadem zajęła przejściewo Kamień, biorąc jeńców, jedno działo i wiele zdobyczy wojennej — zmuszając bolszewików do ucieczki.

**FRONT WOLYŃSKI.** Spokój.

HALLER

**Komisya spraw zagr. o Galicyi Wschod.**

WARSZAWA. (Telefonem). Komisya spraw zagranicznych odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem Stanisława Grabskiego, na którym m. in. spraw zagranicznych Patek wyjaśnił ostatecznie stadya rokowań w Paryżu o Galicyę wschodnią. Na wzmiankę zasługuje szczegół, że minister tak ówczesny delegat pokojowy zwrócił się do premiera francuskiego Clemenceau z przedstawieniem, jak przykre wrażenie wywrze decyzja Rady najwyższej w Polsce.

Na zapytanie posła Liebermana, czy badano specjalne motywy nieprzychylnego stanowiska Angli, a mianowicie czy między stanowiskiem Angli a delegacją rosyjską i Rusi karpackiej nie zachodzi ścisły związek. Minister Patek oświadczył, że przedstawiciel Rosji głosił w Paryżu swe desinteresość w sprawie Galicyi wschodniej. Poseł Rosset dodał, że także w Odańsku zaznacza się nieprzychylny stosunek komisarza angielskiego Tovera wobec Polski. Poseł Rataj zwrócił uwagę

na konieczność określenia dyrektyw dla ministra spraw zagranicznych, udającego się do Angli i gdzie o obalenie zasady mandatu tymczasowego Rataj radził badać interesy Angli na wschodzie, aby o ile możliwości iść w tym kierunku na ręce Angli.

Ks. Lutoslowski oświadczył się „przeciw amnestyi dla ukraińskich bandytów”. Zakonkludował, że dla ludu rosyjskiego wszystko, dla Ukraińców nic. Poseł Perł zaznaczył, że zasada mandatu może być zarówno stosowana do Litwy, Białorusi i przeciwstawia jej zasadę federacyi, zalecając zmianę polityki wobec Rusmów. Przew. Grabski streścił wywody dyskusyi, stwierdzając jednomyślnie komisyi, że zasada tymczasowości umożliwiałaby pacyfikacyę i odbudowę kraju.

Ostateczne rezolucye powzięła komisya po powrocie min. Patek z Paryża i Londynu. Na posiedzeniu w charakterze gościa był także obecny poseł Paderewski.

**P. Patek będzie się upominał o Galicyę w Londynie.**

WOARSZAWA. (Tel. wł.) P. Patek ma zamiar w przeciagu najbliższych dwóch tygodni wyjechać do Londynu i poczynić tam od-

powiednie przedstawienia w sprawie Galicyi wschodniej.

**Dyskusya nad mową Skulskiego.**

WARSZAWA. (Telefonem). Wczorajsze posiedzenie Sejmu poświęcone było dyskusyi nad expose premiera wypowiedzianą się poszczególne grupy w oświadczeniach, które dadzą się następująco streścić. Więc Zjednoczenie ludowe wyraża się o swym byłym prezisie z pełnem zadowoleniem podnosi powagę i poczucie własnej godności w tej mowie.

Jeden z przewodców P. S. L. wyraził się, że przemówienie ma o tyle wartość, że ma wiele treści pozytywnej i gdyby choć część, choćby nieco zadań zdolało spełnić, gabinet byłby dobry. W klubie N. Z. R. wyrażono zadowolenie z pewnego uwzględnienia postulatów robotniczych, dotyczących 46-godzinnego tygodnia pracy, aprowizacyi miast i ustawodawstwa ochronnego. Zresztą mowa jest elaboratem akademickim, na którego wykonanie trzeba by ćwierć wieku. Zjednoczenie mieszcz. uważa mowę za zlepek referatów różnych ministrów, wypowiedzianych zmnno i nudno. Związek ludowo-narodowy zachowuje przyjazną rezerwę i wyczekuje czynów. Chrześcijański Związek robotniczy zaznaczył, że podobne zapowiedzi Sejm już słyszał i n. e. f. z. ale rząd będzie się oceniać nie według słów, lecz według czynów. Klub pracy konstytucyjnej wytyka brak odpowiedzi na cały szereg pytań. Najbardziej wadliwy jest usięp odnoszący się do gospodark w ministerstwie skarbu. Cele jego pozostały nieokreślone.

Stapiski ubolewał, że mowa nie zawiera wzmianki o zakończeniu wojny, ani nie wspomina o bronie emigracyi amerykańskiej, tak na miejscu, jak w drodze powrotnej do kraju. Nadto brak idei,

któraby wskazywała na zasadnicze idee. Socjaliści usprawiedliwiał się, że opinii udzielić nie może, gdyż zasnął podczas przemówienia.

**Zapis na uniwersytet jagielloński.**

KRAKÓW. (Telefonem). „Nowa Reforma” donosi, że podana przed paru dniami wiadomość z znacznym zapisie Kochanowskiego, syna burmistrza w Czerniowcach, wymaga pewnego sprostowania. — Przedewszystkiem sama forma nie jest stanowcza, bo nie ma dotąd wiadomości urzędowej. Przynieśli tę pogłoskę kupcy, przedstawiciele firm bankierskich, którzy przybyli do Krakowa, w sprawie zakupu zboża w Rumunii.

Również podana kwota 8 milionów leji nie jest pewna, albowiem majątek częściowo tylko składa się z gotówki, ale też z domów i lasów, więc trudno go określić, w każdym razie nie przekroczy 6 milionów koron. Całą wiadomość będzie można ocenić dopiero wtedy, gdy urzędowo się potwierdzi.

**Tajna fabryka sacharyny.**

KRAKÓW. (PAT.) Jak donoszą dzienniki władze wykryły tu onegdaj tajną fabrykę sacharyny w mieszkaniu Majera Dawidsohna. Jak się okazało sacharyna fabrykowana była z rozmaitych podejrzanych chemikaliów, szkodliwych dla zdrowia — w ten sposób że 1 kg. sacharyny mieszano z 10 kg. sody i z rozmaitymi preparatami chemicznymi. Oprócz Dawidsohna aresztowano jego 18-letniego syna Charkla. Przy aresztowanych znaleziono gotówka 26.000 koron.

**Senzacyjne oświadczenie dra Głabińskiego wobec hr. Berchtolda 18 sierpnia 1914 r.**

(List otwarty dra Bilińskiego do dra Głabińskiego).

(—) Wskutek wiadomości, wyczytanej przez dra Bilińskiego w „Gazecie Porannej” warszawskiej, w której dr. Głabiński zarzucił Bilińskiemu ruinującą państwo „politykę koronową”, wystosował ten ostatni list otwarty, który rzuca niezwykłe ciekawe światło nie tylko na jego przeszłość polityczną, leadera endeków, lecz także na wartość jego jako człowieka.

Dwa główne zarzuty poważniejszej natury skierował dr. Głabiński pod adresem b. ministra Bilińskiego. Przedewszystkiem nie zawahał się rzucić oskarżenia, że Biliński, jako b. minister skarbu swoją polityką finansową „pomagał do brudnych spekulacyjnych interesów osób wręczek. Ten zarzut z natury swej bardzo nieuchwytny i trudny do skonstruowania odpiera Biliński zapewnieniem, że fakty od niego niezależne spowodowały tego rodzaju sytuacyę walutową zwłaszcza w odniesieniu do koron austriackich. Wiadomo wszystkim, że dnia 1 listopada w prasach Małopolski ujawnił się ogromny brak gotówki koronowej, wskutek czego musiało wypłać pobory urzędnikom w walucie markowej. Pomieważ jednak marka nie posiada dotychczas prawnie zastrzeżonego obiegu, przeto urzędnicy za wszelką cenę kupowali korony, podnosząc sztucznie ich kurs. Nadto wywołano znaczne zapasy koron do Rumunii. Niemiec w celach spekulacyjnych, na Ukrainę zaś w celach kupieckich. Wreszcie ludność wieśniacza w Małopolsce zgromadziła w swych rękach znaczną gotówkę w banknotach austriackich i to wszystko w rezultacie musiało spowodować niedobór nos koronowych rembardzieli, że ich emisji u nas się wcale nie uzupełniało. Daleko poważniejszym i bardziej rzeczowo ujętym jest drugi zarzut. Mianowicie twierdził dr. Głabiński, jakoby Biliński „uprawiał groźną politykę germanofilską”, zmierzającą do poróżnienia Polski z ententą. Z tych słów nieopatrznie bez uzasadnienia rzuconych zażądał dr. Biliński energicznie usprawiedliwienia. Przedtem jednakowoż przytoczył ustęp z Pamiętników hr. Berchtolda, w którym tenże notuje iż: dnia 3 sierpnia 1914 był u niego poseł Głabiński, aby oświadczyć, iż jego stronnictwo zadowolone jest w razie zwycięstwa przylągnięciem Kongresówki do związku austro-węg. Wskutek tej enuncyacyi znalazł się dr. Głabiński w kolizyi z polityką swojego stronnictwa, prowadzoną w zajętych przez Moskała Lwowie”.

Ten argument wytacza dr. Biłski swemu dawnemu wrogi z Koła polskiego, że czasy się zmieniają i że także dr. Głabiński nie może się poażycie stałością przekonań politycznych, owszem dostosowywał je do okoliczności chwili i zależnie od widoków na przyszłość, siadywał także na stołku germanofilskim, którym dzisiaj odważa się szarpać cześć człowieka dla dobra kraju pracującego według swej najlepszej wiary. Dr. Biłski faktami i wymownymi cyframi stwierdza, że podczas swego obecnego urzędowania ministerjalnego netykko do ententy wrogo się nie odnosił, ale wszem z reprezentantami koalicji utrzymywał zawsze uprzejme stosunki osobiste i ze światem kupieckim ententy stał w licznych stosunkach.

W Ameryce doprowadził do skutku pożyczkę, którą obecnie jego przeciwnicy pragną usmłerdzić wbrew interesom kredytu polskiego. We Francji zakupił przybory wojskowe za setki milionów i sprzedał jej tuż przed swoim ustąpieniem 20 000 wagonów produktów naftowych i to za franki. Nawet zajęcie Centrali dewiz zarządził na życzenie jednego z mocarstw ententy, nie licząc się z ogromnymi stratami, jakie stąd wynikły na targu pieniężnym dla Polski. Z Anglią pertraktował o założenie Banku angielskiego dla Polski, co wszyscy ko razem wzięte nie świadczy bynajmniej przeciwko Biłskiemu, jako germanofilowi. Owszem ujawnia, że ten przebiegły i wytrawny finansista szybko zorientował się w sytuacji i z dawnych dróg, wiodących po linii koncepcji austriackich, zawrócił odrazu i stanowczo w kierunku politycznej polityki wobec koalicji. W końcu prosi Biłskiego Głabińskiego o szybką i jasno sformułowaną odpowiedź, czego tego, którego uważał za brata i pomagał mu przy osiaganiu profesury, godności prezesa Koła polskiego i prezydenta wspólnej delegacji austro-węg. nie musiał obarczać imieniem politywarcy.

## Wielkie wrażenie listu Biłskiego.

WARSZAWA. (Telefonem). Ogłoszony wczoraj list Biłskiego wywołał w Warszawie olbrzymie wrażenie. Cała prasa przytacza go w całości bez komentarzy lub z szeregiem uwag. Najbardziej charakterystyczna jest opinia „Robotnika”, który pisze: Nie mając zgola sympatii dla Biłskiego i jego polityki, trzeba przyznać, że w swojej odpowiedzi jedna ekszellencya zmazdzyla drugą ekszellencyę. Jest to przyczynek do historii naturalnej endeków. Wczorajszy przyczynek o zachowaniu się w Poznańskiem uzupełnia w sposób charakterystyczny rewelacje Biłskiego. Głabiński zadowolwał się przyłączeniem do Austrii i jak tam zado-

walał się przyłączeniem do innych zaborców. W jednym byli natomiast zgodni endecy, że żadem z nich nie myślał o niepodległości, ani o państwie polskiem.

Ponadto z listu zasługuje na uwagę wyznaczenie, że centrala dewiz została zniesiona w interesie sprzymierzeńców, co kompromituje naszą politykę zagraniczną.

## Odezwa.

Nietrudno dziś znaleźć odzew w sercach obywatelstwa dla niedoli naszej młodzieży. Straszliwy huragan wojny przeszedł przez naszą ziemię i uczynił olbrzymie wylomy, pociągając za sobą setki tysięcy ofiar. Zwłaszcza Lwów w znanych wypadkach zeszłorocznych poniósł dotkliwą klęskę, którą dziś z trudem przychodzi nam odrablać.

Zbżha się gwiazdka! Czekają na nią z utęsknieniem rzesze tej dziatwy, dla której „twierdzą był każdy próg” i która sprawiła, że kochany ten Lwów błyszczy nadal, jako drogocenny klejnot, w koronie polskiej. Musimy wszyscy poczuć się do obowiązku i oddać w miarę możliwości to, co tej dziatwie oddać możemy.

Komitet pomocy i opieki dla dziatwy apeluje niniejszem do ofarności publicznej i prosi o pieniężną pomoc dla akcji gwiazdkowej, która ma być urządzoną dla dzieci lwowskich, w szczególności zwracamy się:

- 1) do ofarnego naszego kupiectwa, aby zechciało przeznaczyć jakiś procent ze swojego gargu swiętaczego na rzecz naszej młodzieży,
- 2) aby przedsiębiorstwa, kina itp. zechciały przeznaczyć część swego dochodu na gwiazdkę dla dzieci lwowskich,
- 3) aby kawiarnie i restauracje raczyły w zakresie swojej możliwości dopomóc nam finansowo przez przeznaczenie pewnego procentu od swoich dochodów,
- 4) aby wszystkie instytucje finansowe i handlowe raczyły pamiętać przy rozdziale swoich zysków także i o potrzebach naszych dzieci najmłodszych.

Wszelkie datki prosimy skierowywać pod adresem Komitetu pomocy i opieki nad młodzieżą we Lwowie, Ormiańska 2.

## Z teatru.

(„Rycerz z łabędziem” trzy akty romantycznej historii Brun. Winawera).

Przybyła ze stolicy ta sztuka. Cieszyła się tam znacznym sukcesem dzięki aktorom

tey miary co Szylinzanka, Trenkiel, Węgrzyn, więc z kolei i u nas zrobiono z nią eksperymment. Nie można powiedzieć, by zupełnie bez powodzenia. Choć motyw bynajmniej po myślowością nie grzeszy. Zużyto zreszcie wiele wątków, co błakają się w ostatnich latach często po teatrach, kinach i powieściach. Nie raz nawet dość fejetonowo bez odpowiedniego podkreślenia rozwoju akcji i jej właściwego uzasadnienia. Stąd powstaje ni to farsa, ni komedia. Sam autor tego nie wiedział, więc ją romantyczną historią nazwał. Nazwa słuszną o ile mowa o nieprawdopodobieństwie, bo ton bynajmniej nie romantyczny, ale sceptyczno-drwiący, w którym ten się Shawa dopatrzy, ów Wedekinda. Ale właściwie nie jest to ani jeden, ani drugi, tylko Winaver, umielaćcy żonglować konceptami, które jednak nie dorosły do poziomu paradoksów. Najlepsze na temat stary, odwieczny, a tak przecie łatwy, jak małżeństwo. Bohaterowie głównej sztuki naigrawają się niemilosiernie z tej instytucji, uważają za skończone głupstwo, poplinią w końcu sami to głupstwo naprawde, bo przedtem popełniają ją tylko przypadkiem wskutek dziwnego zbiegu okoliczności. W buduarze baronowej Nemeti, balamucującej się socjalistycznie znalazł się przypadkiem wysłannik zachodniej międzynarodówki Paramor, który zdaje się być jednak zwykłym naszym działaczem rewolucyjnym. Tymczasem rewizya odkrywa u baronowej nielegalną bibulę i pięknej socjalistce grozi sześć lat więzienia i osiedlenia na Syberyi. Niemila perspektywa dla przystojnej blondynki. Ale wtedy właściciel angielskiego paszportu (nb. fałszywego) proponuje jej dla wyratowania się małżeństwo fikcyjne i jak na porządnego rewolucjonistę przystało znów znikną „pod ziemią”. Cóż się atoli dzieje po pewnym czasie. Miłość rozbla całą ideowość. Pani baronowa rzuca niemilosiernie Beblem, Lassalem i Marksem o ziemię, gotowaby swego nominalnego, ale nagle pożądanego męża zmienić w konserwatystę, byle go posiadać bezpiecznie, pewnie dla siebie tylko. Groźne i ironicznie zapowiadająca się sztuka kończy się całusem, jak te nasze, dawne, dobre komedye i farsy.

Koncepcję konstrukcyjnie niezbyt zważną i nie nową ratuje w takich wypadkach gra aktorów. Tak było i w tym wypadku. Włotwnia mogła się nawet szczerze nieraz u-

śmiać dzięki Okornickiemu i Frączkowskiemu. Okornicki działał przez swe swobodne, pełne temperamentu podkreślenie łobuzowskich momentów roli, Frączkowski zaś jak zwykle przez umiejętne i inteligentne odmierzenie właściwej dozy komiki i karykatury. Barwińska nie była wprawdzie mem zdanem w roli dla niej odpowiedniej, ale miała wiele momentów pełnych wdzięku. Barwiński dał dobrą sylwetkę towarzysza Łabędzia. Bato-gowski w roli kuzynka Stefa okazał wiele do wódów swego uzdolnienia. Także Jankowska choć z wymową zbyt arystokratyczną dostrajała się do dzielnego zespołu. Za epizody należy się uznanie Kozłowskiemu, Sienawskiej, Larewiczowi, Hierowskiemu i Głowackiemu. Należało tylko bardziej jednolicie przeprowadzić rosyjską wymowę. Okornickiemu należy się też pochwała za reżyserję we właściwym żywym tempie, które zaciera niekonsekwencyje akcyi.

Adm Fischer.

## O oswobodzenie ukraińskich jeńców i internowanych.

(st) „Ukraińsko-polska wojna zakończyła się faktycznie przed pół rokiem i już się nie odnowi“ — tak zaczyna „Wpered“ swój artykuł. „Od kilku miesięcy prowadzi się w Warszawie rokowania w sprawie pokoju, ułożenia ukraińsko-polskich stosunków i porozumienia. Polscy jeńcy i internowani już od kilku miesięcy znajdują się na wolności. Jedni służą w wojsku polskim, drudzy zajmują się swoimi prywatnymi sprawami i pracą“.

Po takiej przygrzywe, apeluje „Wpered“ w imię ludzkości, dobra kraju i spokojnego, sąsiedzkiego pożycia obu narodów, do władz polskich, domagając się zwolnienia ukraińskich jeńców i internowanych, swobodnego powrotu do domu konfinowanych i zaprzestania nowych aresztowań. Przypomina że jeszcze w lipcu br. zapowiedział polski prezydent ministrów amnestję dla Ukraińców. Polski sejm, i władze wojskowe wyznaczyły komisję dla tych zwolnień. Także państwa ententy w nowym statucie galicyjskim niedwuznacznie postawiły sprawę amnestyi politycznej w tym kraju od 28. lipca 1914. Także Naczelnik Państwa, pewne koła społeczeństwa, i to nie tyl-

ko socjalistyczne, oraz część prasy polskiej — oświadczyła się niejednokrotnie za zaprzestaniem polityki odplaty i odwetu wobec Ukraińców.

W imię tego wszystkiego, wzywa organ ukraiński społeczeństwo polskie do poparcia tej akcyi u czynników rządowych.

## Deputacya średniego naucz. małopolskiego w Sejmie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (v) W Sejmie zjawiła się deputacya T. N. S. W. pp. Zagajewski, Ulrich oraz p. Wasung z Krakowa. Deputacya ma na celu poparcie postulatów nauczycielstwa szkół średnich małopolskich.

Równocześnie przyjechał kierownik R. S. K. p. Sobiński w towarzystwie p. Janellego.

Odbyto szereg konferencyj z nowym ministrem p. Łopuszańskim.

## Senzacyjne doniesienie.

We wczorajszym „Słowie Polskiem“, w sprawozdaniu z uroczystości premiowania matek w miejskiej Poradni, matek Urzędu Opieki Generalnej — znajdujemy m. i. następujący zwrot:

„... Rozdanie premii odbyło się przed komisją, złożoną z pp. J. Jedlicza, dra Progulskiego i dra Ludwiga, pracujących stale w porodzie, i wyżej wymienionych inspektorek...“

Senzacyjnego tego odkrycia, które wzbudziło już nawet zainteresowanie w szerokiej kołach naszego miasta, należy Redakcyi wspomnianego dziennika szczerze gratulować.

Ster.

## Rocznica wymordowania kolejarzy w Brzuchowicach przez Ukraińców.

Lwów, 20 grudnia.

W dniu dzisiejszym mija rok od chwili, która szczególnie krwawo zapisała się w historii ukraińskiej walki o „wolność“ ziemi wscho-

dnie - galicyjskiej, a boleśnie w dziejach polskiej martyrologii na kresach wschodnich.

Dnia 20 grudnia 1918 roku — jak zwykle przed świętami — pociągiem osobowym wyjechała ze Lwowa do Brzuchowic grupka osób, przeważnie kolejarzy — celem zakupna prowiantów — do Brzuchowic. Ukryci w lasach żołnierze „zachodn. - ukraińskiej republiki“ — w chwili, gdy pociąg zajechł na stacyę, wypadli z zasadki i uderzyli salwami karabinowymi na wysiadających z pociągu bezbronnych podróżnych. O ucieczce nie było mowy, gdyż napastnicy nacierali ze wszystkich stron. Wśród gradu kul śmierć poniosły na miejscu następujące osoby: Dubiel, Lisicki, Koneczny, Hoffman, Otymec, Dyc, pewien sierżant W. P. oraz 14 letni chłopiec, syn jedno go z zamordowanych.

Po dokonaniu tego krwawego czynu — członkowie bandy — zaczęli znęcać się nad ofiarami w sposób bestyalski. Na trupach stwierdzono brak rozmaitych części ciała, głowy i twarze były zmas krowane od uderzeń kolbami. Ponadto zwłokę obrabowano z odzieży, a nawet z bielizny.

W niedzielę 22 grudnia wysłano ze Lwowa na miejsce popełnienia tego strasznego mordu specjalny pociąg, który przywiózł wieczorem do Lwowa zwłokę dziewięciu ofiar. Gdy pociąg zajechał na dworzec, zebrały się już tłumnie rodziny zabitych, głośno oplakując śmierć synów, braci i mężów.

Uwiadomiony o zaszłym wypadku bawiający chwilowo we Lwowie Naczelnik Państwa Józef Piłsudski udał się bezzwłocznie na dworzec i naocznie przekonał się o „kulturalnym“ sposobie prowadzenia wojny przez wroga.

Pogrzeb ofiar mordu odbył się dnia 25 grudnia 1918 roku.

Bestyalski ten czyn, rzucający ponure światło na metody wojowania Ukraińców na wielki pozostanie ciemną plamą w dziejach ukraińskiej wojny. Kara, jaką ponieśli — w postaci zupełnej klęski i pogromu, — wydaje się być jeszcze za małą w porównaniu ze strasliwymi zbrodniami, jakich się dopuścili. Stana jeszcze przed sądem historii i ta wyda na nich zasłużony wyrok.

St. Rayski

# Z SEJMU.

## PREMIER SKULSKI MÓWI DALEJ.

WARSZAWA. (PAT) W moim programie polityki wewnętrznej rząd będzie dążył do zaspokojenia elementarnych potrzeb szerokich warstw ludności, do przeprowadzenia reform społecznych w duchu najszerszej pojętych reform demokratycznych, do utworzenia i utrzymania za wszelką cenę rozporządzeń prawno-ustawowych, do praktycznego, szczerego zastosowania zasady równości wszystkich obywateli wobec prawa, aby nigdy względy i wpływy nie śmiały i nie mogły zasady te nadwagę. dalej do podniesienia produkcji rolnej i przemysłowej, do uporządkowania finansów Państwa, do polepszenia administracji i usunięcia z niej najdłujących środkami niedbalstwa, przekupstwa i samowoli i nieugiętego zastosowania prawa względem tych wszystkich, którzy w życiu politycznym porządkowi państwowemu szkodę wyrządzili. W tych dążeniach moich Rząd czuje się jednolity.

Przechodzę do poszczególnych działów gospodarki wewnętrznej. Najbliższym zadaniem rządu w dziedzinie aprowizacji będzie energiczne ściągnięcie kontyngentów zbożowych wewnątrz Państwa i podjęcie najusilniejszych starań w sprawie zakupu ziarna i środków spożywczych za granicą. Współpraca i pomoc znanego przyjaciela Polaków Hoovera przyczyni się w znacznym stopniu do osiągnięcia zamierzonych celów. Wskutek niedoboru środków spożywczych ludność pracująca wymaga opieki rządu. Opieka ta będzie jej przez rząd dana przez wprowadzenie właściwej potrzebom chwili opieki, wyrażającej się nie w podnoszeniu cen chleba, ale w pierwszym rzędzie przez pokrycie istniejącego niedoboru drogą wprowadzenia niezbędnej ilości żywności z zagranicy oraz zwalczaniem lichwy. Rząd będzie otaczać specjalną opieką klasę pracującą i rasy żywnościowe tych, których organizm wskutek wymogów pracy fizycznej potrzebuje intensywniejszego odżywiania, będą większe od racji normalnej.

Rząd stojąc na stanowisku dotychczas osiągniętych prac i swobód klas robotniczych, smierzać będzie do ich konstytucyjnego za-

gwarantowania oraz zapewnienia odpowiedniego przedstawicielstwa interesów pracy.

Dążeniem rządu będzie stworzenie nowoczesnego prawodawstwa robotniczego. Rozumiejąc że jest jeszcze niemożliwe danie pracy wszystkim bezrobotnym, rząd wyasygnuje odpowiednią sumę na zapomogi dla nich, z tem, ażeby z zasiłków korzystali jedynie potrzebujący. Rząd popiera ustawę o 8-godzinnym dniu pracy i 46 godz. tygodniu pracy, (Na lewicy brawa), w tem przypuszczeniu, że przyjęcie tej zasady nie utrudni przemysłowi naszemu konkurencyi z innymi narodami przemysłowymi. W szczególności w sprawach robotniczych rząd dążyć będzie do jednostajnienia prawodawstwa robotniczego na obrzarze całej Rzeczypospolitej do których należy wprowadzenie w życie kas chorych, wniesieniu do sejmku ustawy o ubezpieczeniach społecznych, o powszechnem zastosowaniu kas rozjemczych i zbiorowych umowach pracy.

Dążyć będziemy do rozciągnięcia opieki i kontroli nad emigracją rzesz robotniczych, po prawienia aprowizacji, zaopatrzenia robotników w ubranie i obuwie, jak również pocięciu opieką robotniczych kooperatyw spożywczych, instytucji kulturalnych i oświatowych. Popieranie akcji budowania domów i kolonii robotniczych będzie jednym z najpoważniejszych zadań rządu.

Stojąc na stanowisku uchwał o reformie rolnej z 10. lipca br. rząd dołoży starań, aby uczynić ją możliwie praktyczną do wykonania. Jak najdalej pójdziemy w kierunku zadośćuczynienia bezrolnym i małorolnym, nienadwierzając jednak niezbędnych podstaw produkcji rolnej.

Rząd przyjmuje na siebie obowiązek rozpoczęcia z wiosną roku przyszłego parcelacji na szeroką skalę, nie cofając się przed przymusowym wykupem ziemi w tych okolicach, gdzie Państwo w dostatecznej ilości jej nie posiada. Rząd dołoży wszelkich starań, aby każda pięćdziesiąta ziemia podatna do uprawy roli była jako źródło aprowizacji należycie wpzykana. W tym celu musi być ustawa sejmowa z maja b. r. w całej pełni wykonana.

Dla wszystkich gospodarstw rolnych, które tego potrzebować będą, Rząd zabiegać będzie o dostarczenie nawozów sztucznych, bieżąca do czasu, ziemniaków do sadzenia i dążyć do zwiększenia wydajności ziemi i zapewnienia rolnikom sta-

stych, lecz nieprzesadzonych należności za pracę. Ministerstwo rolnictwa baczna uwagę zwróci na podniesienie hodowli bydła i koni, jak również na konieczność zlagodzenia skutków ustawy o nadobytobowaniach wojska i bezwzględnego przyznania pewnego wynagrodzenia za dostarczone armii konie. Ministerstwo zajmie się również uregulowaniem spraw serwitutowych na całym obszarze Republiki.

W dalsze roboty publicznych stało przed rządem, olbrzymie zadanie odbudowy kraju i to nie tylko jednostek gospodarczych lecz dróg, mostów i gmachów publicznych. Ustawę z 18 lipca br. o pomocy państwowej na odbudowę Rząd bezwzględnie wprowadził w życie i utrzyma w mocy ustawę z 28 lutego br. Przedłożone będą Wysokiemu Sejmowi projekty ustaw o budowie i utrzymaniu dróg publicznych, o policyi drogowej, budowie kanałów żeglugowych oraz regulacji rzek żeglugowych, a przedewszystkiem regulacji Wisły, wyzyskania siły wodnej potoków górskich, regulacji wód niespławnych, obwałowania rzek.

Przedłożony będzie Wys. Sejmowi projekt ustawy wodnej, projekt o popieraniu publicznych przedsiębiorstw, melioracyjnych oraz program regulacji rzek niespławnych i melioracji publicznych.

Celem zaradczą braku mieszkań w miastach przedłożony będzie wniosek w sprawie budowy gmachów publicznych i w miarę możliwości wniosek uzupełniający do ustawy o funduszu mieszkaniowym w tym stosunku, ażeby kredyt z tego funduszu był dostępny również dla osób prywatnych.

## OŚWIATA.

W dziedzinie oświecenia będzie pierwszym zadaniem rządu przeprowadzenie reorganizacji władz szkolnych. Projekt ustawy o ustroju władz, który Rząd w najbliższym czasie przedłoży, wprowadzą zasadę decentralizacji przez podział na okręgi szkolne, wyposażone w dużą autonomię. Decentralizacja tak pomyślana, połączona do udziału szerokie koła obywatelskie. Decentralizacja ta pozwoli w końcu na jednoczesne społeczeństwa całej Polski przy równoczesnym uwzględnieniu zdrowych i silnych odrębności dzwonicowych.

Dążeniem organizacyjnym będzie zaprowadzenie 7-letniego nauczania, opartego na jednolitym dla całego państwa programie, przy równoczesnym jak największym ograniczaniu szkół o jednym nauczycielu. Urzeczywistnieniu stoi na przeszkodzie zupełny brak budynków szkolnych i mieszkań dla nauczycieli, szczególnie po wsach, przeto Rząd wstąpi z projektem szerokiej akcji budowlanej. Szczególną opieką otoczy Rząd szkolnictwo zawodowe.

W dziedzinie szkolnictwa średniego, jednym z najważniejszych zadań będzie należyte wyzyskanie żywiołowego dążenia młodzieży włościańskiej do wyższego wykształcenia. Młodzież ta, napływająca do miast, żyje w najłatwiejszych warunkach higienicznych i wychowawczych. Rząd przez zakładanie szkół średnich, będących zarazem zakładami wychowawczymi w środowiskach wiejskich, pragnie wytworzyć warunki, w których młodzież włościańska nęgałaby głębokiemu przetwarzaniu na nową, zdrową i silną zespalaając wieś z miastem. (Brawa).

W dziedzinie szkolnictwa wyższego: Dziś samych uniwersytetów mamy w liczbie 6 w miejsce 2 przedwojennych. Rozrost ten kryje w sobie groźne niebezpieczeństwo obniżenia poziomu. (Głosy: Słusznie).

Zadaniem Rządu będzie nie tylko popieranie materialne, ale i popieranie dążeń szkół wyższych a także rozmieszczenie w porozumieniu z temi szkołami sił naukowych, aby Polska w każdej dziedzinie naukowej posiadała przynajmniej jedno ognisko pierwszorzędne. By to zadanie w dziedzinie słałaty spełnić, zamierza Rząd rozwinąć szeroką akcyę, mającą na celu pozyskanie nowych, dostatecznej obeznanych sił nauczycielskich, rozpocząć troskliwą opiekę nad ich materialnym położeniem, aby ich uwolnić w ten sposób od codziennych trosk i powołać do współtwórczości w dziedzinie wychowania.

### FINANSE.

W zakresie polityki finansowej najpierwszy celem jest uprządkowanie stosunków walutowych, które z miesiąca na miesiąc coraz bardziej się pogarszają. Przygotowane w tej mierze uprzednie rządzenia przyspieszono, tak, ażeby najpierw nastąpiło ujednostajnienie znaków obiegowych w Polsce już w najbliższym czasie, a następnie, ażeby zaprowadzoną została nowa waluta polska, mająca znaną wartość wobec kursu zagranicznego. W podniesieniu kursu waluty kraj. Rząd widzi najpewniejszy sposób wstrzymania ciągłego wzrostu drożyzny. Dlatego też użyte będą środki, by za pomocą dalszego spadku waluty krajowej. Środki te, to pożyczki w zagranicznych walutach oraz eksport towarów, który Rząd będzie ułatwiał pod porządkowując go względem polityki walutowej. Rząd sprzyjać będzie takemu importowi, który nie będzie pociągał za sobą zobowiązań płatniczych walutowych, lecz tylko zobowiązania eksportowe. Deficytu budżetowego Rząd nie będzie pokrywał jedynie zwiększeniem znaków obiegowych, wywołujących spadek kursu waluty, lecz pożyczkami zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi.

Rząd przystąpi natychmiast do uruchomienia akcyi, mającej na celu szybkie i szerokie zrealizo-

wanie pożyczek wewnętrznej, a jednocześnie podniesione będą wszelkie środki dochodów kasowych i opłat, odpowiednio do zwiększenia się dochodów płatniczych z podatków, będących wynikiem obniżenia wartości znaków pieniężnych. Nowe podatki dochodowe i spadkowe, których projekty są gotowe, dostarczą też skarbowi zwiększonych dochodów. Rząd obiecuje wnieść projekt znacznego podatku od zysków wojennych.

System oszczędności zwrócony będzie przede wszystkim na to, by nie robić wydatków niepotrzebnych, wogóle unikając na razie nawet takich, które mogą być odłożone na później. Należy dążyć do tego, aby polityka finansowa Rządu ustalona była w zgodnym współdziałaniu z czynnikami życia ekonomicznego. Rozumując jednak, że te czynniki nie będą rzeczami interesów spekulacyjnych, ale szeroko pojętymi interesami kraju. Rząd dążyć będzie do oparcia stosunków ekonomicznych z innymi państwami na korzyść dla polskiego układu gospodarczego i politycznego, przy czem nie będzie podporządkowane pierwsze drugiemu. Rząd doloży wszelkich starań, aby wytwórczość gospodarczą i inicjatywę prywatną w każdej dziedzinie szczególną otoczył opieką. Pragnę, by każda inicjatywa tak rozwinąć się mogła swobodnie, jednakowoż w ramach tych ograniczeń, które unormowanie naszej obecnej sytuacji czynią niezbędne.

Przemysł kraju dziś jeszcze nie zdołał wyjść z zastojów. Stworzenie produkcji w Zagłębiu naftowym będzie przedmiotem nieustannej troski Rządu. Sprawa niezbędnych, zwłaszcza dla przemysłu włókiennego surowców, znalazła u Rządu zrozumienie. W celu utrzymania artykułów dla życia gospodarczego w krajach koniecznych, zawarte zostały z państwami sąsiednimi umowy kompensacyjne. Wielkim odbiorcą przemysłu jest armia, więc wydatki na armię powinny w jak najszerszej mierze pozostać w kraju.

Dla zapotrzebowania armii powinno się uruchomić nie tylko wielkie fabryki, lecz również warszaty drobego przemysłu.

W dziedzinie administracji, przemysł cierpiął znaczne braki. Rząd opracował i w miarę możliwości opracowuje i przedkładać będzie Sejmowi ustawy przemysłowe o ustroju władzy przemysłowej oraz o reprezentacji handlu przemysłu. — Wprowadzenie w życie tymczasowej taryfy celnej jest pracą przygotowawczą do przyszłej taryfy definitywnej. Całokształt całego życia gospodarczego wymaga możliwie sprawnego funkcjonowania kolei.

### KOLEJE.

W tym celu najbliższem zadaniem ministerstwa kolei żelaznych będzie poruszenie wszelkich środ-

ków celem powiększenia taboru czynnego i oszczędności w pałwie, przede wszystkim przez podniesienie obrotu wagonów i parowozów, przez udoskonalenie systemu rozdziału taborów itd.

Powołanie przedsiębiorczości prywatnej do budowy kolonii i wytworzenia taborów, połączenie wszystkich kolei państwowych pod jeden zarząd, będzie w najbliższej przyszłości dokonane. Ujednostajnienie tych organów, przepisów ruchu i przewodu, wprowadzenie jednolitych przepisów służbowych, regulaminu pracy, emerytury według jednego systemu, ujednostajnienie taryfy i bezwzględna walka z fałownictwem, korupcyą i nadużyciami służbowymi.

### SPRAWY WEWNĘTRZNE.

Najbliższe zadanie ministerstwa spraw wewnętrznych stanowić będzie reorganizacja władz administracyjnych pierwszej instancji na zasadzie unifikacji oraz organów władz administracyjnych drugiej instancji, wojewodów na terenie b. zaboru rosyjskiego. W związku z wprowadzeniem województw, które zaczęły funkcjonować w styczniu 1920 roku, reorganizacja ministerstwa spraw wewnętrznych ze zmniejszeniem liczby istniejących sekcji (głosy: brawo — jeszcze czas), zniesienie Wydziału krajowego b. Galicyi oraz wprowadzenie organów województw na terenie b. zaboru austriackiego, przeprowadzenie organów samorządnych w pozostałych powiatach wschodnich, oraz uregulowanie spraw finansowych i komunalnych, które w zasadzie ma polegać na przekazaniu praw do realizacji samorządu.

Dalsza praca organizacyjna w rozwinięciu instancyi policji państwowej w celu ujednostajnienia służby państwowej na obszarze całego Państwa w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości i angielską misyą policyjną, ulepszenie policji w wielu miastach, przez stopniowe odciążenie jej od spełnienia funkcji administracyjnych i odebranie jej prawa karnego z przekazaniem tego prawa sądom pokoju względnie sądom projektowanymi t. zw. sądom policyjnym.

Nizkie płace urzędników państwowych przy nadmiernej ilości urzędników wymagają gruntownej i radykalnej reformy (brawa). Przewodnią myślą przy rozwiązaniu tego dyktatu będzie dążenie do zastępowania dużej ilości mniej uzdolnionych i garniej płatnych u-

rzędników, mniejszą ilością, bardziej uzdolnionych lepiej płatnych urzędników. (słusznie — brawa).

Do pierwotnego przez Rząd przedłożonego projektu ustawy konstytucyjnej, będąc wniesione poprawki i uzupełnienia w duchu najbardziej odpowiadającym wielkości Państwa i sprawności działania jego ustroju. Stronnictwa tworzące ściślejsze porozumienie, z których wyłoniony został obecny rząd, za jedną z podstaw tego porozumienia przyjęło **potrzebę powołania do życia senatu**. Udział Senatu i Sejmu w zgromadzeniu narodowym, któremu ma być powierzone prawo wyboru głowy Państwa, jest konsekwencyą wynikającą z całości systemu rządów parlamentarnych.

### POLITYKA ZAGRANICZNA.

W dziedzinie polityki zagranicznej zamierzamy nasze najdobitniej może wyrazić, gdy powiem, że pragnieniem moim i obecnego pana ministra spraw zagranicznych było, aby kierownictwo tej polityki zarówno w rządzie jak i na konferencji pokojowej, **pozostało w rękach p. Paderewskiego**. (brawa) W rzeczy samej nie innymi pójdziemy torami jak kierownik poprzedniego rządu, pod hasłem tworzenia wielkiej i silnej Polski, w niezłomnym oparciu o moc rządu i narody sprzymierzone.

Następnie oddaje premier hołd i wyraża głęboką wdzięczność koalicji za jej przyjaźń dla Polski.

Lecz nasz stosunek do wielkich mocarstw zachodu polegać winien nie na samem tylko uczuciu. Podstawę realną nadać mu może tylko zrozumienie, że jedynie przymierze z mocarstwami zachodu może istotnie zapewnić Polsce szanse pomyślnego rozwoju. Z drugiej strony mocarstwa Zachodu nie mogą nie widzieć poważnych korzyści, które dać im może realne porozumienie się ze silną Polską, główną przedstawicielką cywilizacji zachodniej na Wschodzie. Skojarzenie interesów i celów naszych z interesami i celami wielkich mocarstw zachodnich stanowić będzie dla polityki polskiej jedno z najważniejszych zagadnień. Cel nasz będzie urzeczywistniony, jeżeli upinia mocarstw zachodu zda sobie sprawę, że w interesie tych mocarstw leży stworzenie **Polski rzeczywiście silnej, zupełnie niezależnej posiadającej pełnię pr. w suwerennych**. Przewodni interes Polski zniewoił rząd do nastawiania

na jak najszybszą ratyfikację traktatów pokojowych. Dopiero po ratyfikacji możliwe jest ich wykonanie, możliwe będzie przeprowadzenie plebiscytu po którym ustalić będzie można zachodnią granicę obszarów Polski. Jednocześnie rząd starać się będzie o to, ażeby możliwie jak najprędzej określone zostały granice Państwa i wptyw Polski na Wschodzie, gdzie żołnierz polski przelewa swoją krew ofiarną z zupełną świadomością, że walczy o wolność swoich uciśnionych braci.

### SPRAWA GALICJI WSCHODNIEJ.

Projekt przygotowany przez konferencję pokojową wprowadza **nowy teren administracyjny pod nazwą Galicji wschodniej**. Nie decydując o losie Galicji wschodniej w sposób stanowczy, oddaje ów projekt Polsce na lat 25 mandat nad nią, gwarantując jej jednocześnie stanowisko autonomiczne. Delegacja polska

w Paryżu **złożyła protest przeciwko temu projektowi, żądając uznania Galicji wschodniej za prowincję autonomiczną, stanowiącą część składową Państwa Polskiego i na tem stanowisku stać będziemy** (brawa). Jestem przekonany, że rada najwyższa **uwzględni to nasze żądania**. Dążyć będziemy do urzeczywistnienia Ligi Narodów, widząc w tej Lidze poważną rękojmię pokoju wszechświatowego.

Rozwinięcie powyższego programu na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu stanowić będzie temat specjalnego przemówienia pana ministra spraw zagranicznych.

W przedłożonym Wysokiemu Sejmowi wywodzie streszcza się przeważna część zamierzeń i przeszłych prac Rządu. Podejmując te zadania, jesteśmy zdecydowani włożyć w nie całe nasze usiłowania zarówno pod względem pracy jak i woli. (Brawa).

## Przyznanie dodatku drożyznianego emerytom. — Sprawa płac i deputatów urzędników czynnych.

WARSZAWA. (PAT). Komisya skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Głabińskiego, w obecności ministra skarbu Grabskiego, postanowiła przyznać dodatek drożyzniany 20 proc. w Małopolsce a 30 proc. w Królestwie wszystkim emerytom powyżej 2000 koron względnie marek, oraz uznać konieczność polepszenia bytu urzędników państwowych czynnych i emerytów przez doparcie finansowe i dostarczenie artykułów pierwszej

potrzeby istniejącym i przyszłym kooperatywom urzędniczym. Komisya wezwała rząd, aby do dwumiesięcy przedłożył projekt pragmatyki służbowej i statutu emerytalnego. W ciągu dyskusji minister skarbu udzielał wyjaśnień co do terminów przedłożenia budżetu, projektu waluty, podatków, przedłożenia dotyczącego przywozu i wywozu itd.

Komisya administracyjna załatwiła sprawę administracyjną Zagłębia Częstochowskiego i Małopolski-

## Zmiany osobiste w rządzie.

WARSZAWA. (Telefoniem). Wymieniany na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych poseł Kiernik (ludowiec) uczynił przyjęcie tego stanowiska zależnym od wyrażonego zezwolenia P. S. L.

Jako kandydat na opuszczone przez p. Stefczyńskiego stanowisko kierownika Głównego Urzędu rolnego wymieniany jest p. Pliszczyński. Równocześnie jednak z innych źródeł podają, że stanowisko to ma zająć b. poseł sejmowy (Stojalowski) później ludowiec) inż. Skolyszewski.

B. minister poczt i telegrafów Lindę przeniósł się na stanowisko dyrektora Pocztovej Kasy oszczędności, którą to czynność dotychczas jako minister sprawował bezpłatnie.

WARSZAWA. (Telefoniem). Mianowanie podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagra-

nicznych posłów Jana Dąbskiego i Maryana Seydy dotychczas jeszcze nie nastąpiło, aczkolwiek kluby na to napierają. Min. Patek wyjeżdża w sobotę na 2 tygodnie do Paryża, mianowanie podsekretarza stanu nastąpi przeto prawdopodobnie przed jego wyjazdem. Niektóre pisma przypominają, że Dąbski zbytnio angażował się w Lublinie w czasie wojny w kierunku dynastyczno-austriackim. A było to w tym samym czasie, gdy Seyda w odwrotnym kierunku pracował w Szwajcarii i Francji.

## Paderewski.

WARSZAWA. (Tel.) „Kurier Polski“ domosi, że państwo Paderewscy wkrótce wyjadą z Warszawy. Prawdopodobnie udadzą się do swojej posiadłości, do Merges w Szwajcaryi.

Na posiedzeniu wczorajszym Sejmu zjawili się wszyscy ministrowie w czarnych angielach.

## Z miejskiej Rady zdrowia.

(st) Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wicepr. Stahla posiedzenie Miejskiej Rady zdrowia. Fizyk Dr. Legeżyński stwierdził, że epidemia tyfusu p'amiestego nie zmniejsza się, a nawet wzmożła się w pow. lwowskim, gdyż zanotowano o 20 wypadków więcej. Prezes Izby lekarskiej Dr. Papee przedłożył wniosek, aby Rada zdrowia oświadczyła się za utrzymaniem nadal Ministerstwa zdrowia. Postanowiono także wysłać do Warszawy delegację na posiedzenie Rady lekarskiej. Przedłożono ogłoszenie do ludności, które mają być rozlepione na domach, a dotyczą zwalczania tyfusu i obowiązku zgłaszania chorých. Wezwano ponownie „Centralny Komitet zwalczania duru“, aby wysłał kolumny epidemiczne w powiat lwowski i założył szpitale epidemiczne w okolicy. Imieniem „Cekaduru“ wskazywał prof. Halban na brak lokali na szpitale. Uchwalono wniosek prof. Halbana o urządzenie odwieszalni na Dworcu głównym. Podnoszono też sprawę ograniczenia przybyłych obcych do miasta, zarządzenia ścisłości w tramwajach i pomocy państwowej na cele zwalczania epidemii, na co miasto wydało dotąd 460 tysięcy koron.

## Szajka nałogowych złodziei przed sądem.

Lwów, 20 grudnia.

(rs) Onegdaj rozpoczęła się przed trybunałem wyjątkowym tutejszego Sądu okręgowego karnego rozprawa przeciw Romanowi Hierowskiemu, liczącemu lat 20 i jego 12 współnikom, oskarżonym o zbrodnię licznych kradzieży, popełnionych we Lwowie.

Rozprawa, której przewodniczy radca Fida, toczyła się przez cały czwartek. W czasie odczytywania aktu oskarżenia wyszło na jaw wiele ciekawych szczegółów „działalności“ wspomnianej bandy. Członkowie jej grabowali bezkarnie przez kilka miesięcy i dopiero w maju br. w czasie obławy — przytrzymało w pasażu Mikołascha (gdzieżby Indziej?...), Hierowskiego, który przyznał się do winy i zdradził swych współników.

Akt oskarżenia, obejmujący 60 stron, zarzuca obwinionym kradzieże, popełnione na szkodę różnych osób; — łączna wartość zabranych rzeczy i pieniędzy — wynosi 218.703 koron! Wszystkie kradzieże planował i przeprowadzał przy pomocy współników Hierowski. Na 13 oskarżonych znajduje się na ławie oskarżonych 7 kobiet („narzeczone“, siostry i matki oskarżonych). Oskarża prokurator p. Gürtler. Oskarżeni oczywiście do winy nie pozostają się.

Badanie świątków rozpoczęło się od przesłuchania agentów policyjnych, którzy zeznają obciążające dla obwinionych. Rozprawa trwa dalej.

## Kronika bieżąca.

Dziś Tomasza.

Jutro Zenona. Honorata.

Pojutrze Wiktorji.

Wschód słońca 7:36. Zachód 3:40.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę, 20 grudnia o godz. 3 popoł. dla młodzieży po raz 19 „Sulkowski“, tragedia w 5 akt. St. Żeromskiego.

W sobotę, 30 grudnia o godz. 7 w. po raz drugi „Seans“, operetka w trzech aktach St. Dunikowskiego i Fr. Koniora.

REPERTUAR TEATRU LITERACKO-ARTYST. „CZWORKA“ ul. Szaszkiewicza 5 (naprzeciw żan darmeryi).

DZIŚ I CODZIENNIE do niedzieli 21-go grudnia o godzinie 7:30 wieczór PROGRAM VIII my. Prolog, S. Michałowski. — „Awantura w hotelu“ farsa w 1 akcie z francuskiego (N. Niovilla, Z. Orwicz, J. Rygier). — Na ogólne żądanie! „Mister Shoking i Miss Etykieta“ groteska śpiewna J. Wima, (Anda Kitschman, M. Windheim). — „Głód mieszkaniowy“ aktualna tragiczofarsa na tle stosunków lwowskich H. Mleta w przeróbcie Andy Kitschman, (Anda Kitschman, N. Niovilla, M. Halicz, S. Michałowski, Z. Orwicz, J. Rygier, M. Tarłowski, M. Windheim). — Nowe numery solowe wykonują: Anda Kitschman, S. Michałowski, M. Windheim. — Konferuje S. Michałowski.

W niedzielę 21-go grudnia o godzinie 4-tej przedstawienie popołudniowe po niższych cenach z kompletnym programem wieczornym.

W poniedziałek 22-go grudnia b. r. PREMIERA PROGRAMU IX-go.

Bilety od 9 do 1 i od 3 do 5 w układzie nut G. Seyfarta (ul. Akademicka 8), od 6 wieczorem przy kasie.

(rs) WIEK KOBIEŃ przeciwko projektowanemu prowizoryum w Galicji wschodniej odbędzie się dnia 21-go br. o godzinie 5-tej popołudniu w sali ratuszowej.

KOMITET URZĄDZAJĄCY WIGILIĘ DLA ŻOŁNIERZA ZAŁOGI LWOWSKIEJ zaprasza pań chętnie do pracy na posiedzenie, które się odbędzie w sobotę 20 br. w sali ratuszowej o godzinie 4 popoł.

PROTEST POLSKICH KOBIEŃ LWOWIA: Na znak protestu przeciwko projektowanemu prowizoryum odbędzie się dnia 21 br. w sali ratuszowej o godz. 5 Włec kob. Z. Zapraszamy nań wszystkie Polki, którym drogą jest ziemia ich, którym nieobojetną jest przyszłość narodu. — Połączone stowarzyszenia kobiece — Argasińska, Jędrzejowska, Kelles-Krausowa, Lubomirska, Łukasiewiczowa, Mościcka, Sapeżyna, Wierzbicka.

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE W sobotę dnia 20 br. o godz. 8 wieczór odbędzie się w sali Seminarjum filozoficznego w Uniwersytecie 200-ne posiedzenie naukowe, na którym p. dr. Dawid Enkorn wygłosi odczyt pt.: „Krytyczny stan dotychczasowej filozofii w świetle badań nad Ksenofanem“.

(rs) KRAKÓW OTRZYMA STO WAGONÓW MAKI. Jak się dowiadujemy, Kraków otrzymać ma wkrótce sto wagonów maki z Rumunii za cenę około 12 milionów koron. Pertraktacje w tym kierunku prowadzone są z kupcami z Czerniowiec przez gminę m. Krakowa. Na zakupno tej maki spodziewane jest uzyskanie bezprocentowej pożyczki od rządu. Wartość zapytań, dlaczego Lwów o tem dotychczas nie pomyślał, tem więcej, że oddalony jest od granicy rumuńskiej jest chyba mniejsze niż Kraków i kosztu transportu byłoby stosunkowo niewielkie. Niestety u nas jest „inaczej“.

(rs) SKANDALE POCZTOWE. Za jeden więcej dowód, jak funkcjonuje aparat pocztowy galicyjski w czasach obecnych — niechaj posłuży fakt — nie pierwszy i nie ostatni z rzędu zapewne. Oto list, nadany we Lwowie dnia 15 br., doszedł do rąk adresata dopiero dnia 19-go br., list zaś, nadany w Rzeszowie dnia 14-go br. — do rąk tegoż samego adresata doszedł również dopiero w dniu wczorajszym. Ponieważ nie są to fakty odosobnione, a zdarza się często nawet, że listy dochodzą z tygodniowym opóźnieniem, lub całkiem giną na poczcie, warto było zapytać świetną dyrekcję poczt, kiedy wreszcie te skandaliczne stosunki ustają, bo przecież trudno zgodzić się na to, abyśmy w chwili obecnej, gdzie tyle spraw ważnych i niedoręczonych zwłok, oczekujemy załatwienia, pozbawieni byli wprost możności skutecznego porozumienia z

z prowincya, a nawet — z samym Lwowem. Honoratne te stosunki muszą ustać, w przeciwnym razie bowiem świadczyłyby one jedynie o tem, że poczta nasza nie dorosła do zadań chwili i nie nadaje się do wykonywania swych zadań — a jedynie szkodę i straty — miast ułatwień — przynosi ludności. Czas skończyć raz z tą Abderą!

(in) **CO NOSI ZŁODZIEJ LWOWSKI PRZY SOBIE?** Wczoraj na pl. Krakowskim przytrzymał agent pol. Mulk notowanego złodzieja Mikołaja Seńczuka, którego właśnie policja gorliwie poszukiwała. Pierwszą rzeczą w chwili aresztowania jest rewizya kieszonkowa, to też p. Mulk natychmiast wyciągnął z kieszeni Seńczuka rewolwer 6-strzałowy nabity. Przy szczegółowej rewizji znaleziono przy nim tysiąc kilkaset koron w banknotach i złocie, biżuterję, klucze wertehimowskie, a nadto: dokumenty wojskowe na nazwisko Bronisława Fronia, metrykę chrztu Mikołaja Mazaka oraz czysty dokument podróży, opatrzone pieczęcią Zarz. bud. wojsk. D. O. G. — zeznał on, że dokumenta te kupił na Krakowskim. Oto ekwi-punek lwowskiego złodzieja!

## Droga do upadku!

27970

**DOM MARMUROWY!** W nowym gmachu marmurowym, zbudowanym wielkim sumptem i komfortem w centrum naszego miasta, mieścić się będzie „par excellence“ wytwornie urządzona kawiarnia. — Ochrzczono ją mianem warszawskiego **ZIEMIAŃSKA** stanowić będzie ona dla wybrednej publiczności punkt zborny, towarzyskich zebrań w dobranem kółku. — Blizsze szczegóły ogłoszone będą już wkrótce.

(—)

**ZJAZD MIERNIKÓW POLSKICH W POZNANIU.** W myśl uchwały zapadłej na I-szym zjeździe mierników polskich w Warszawie, odbędzie się w r. 1920, drugi ogólny zjazd w Poznaniu w czasie Zielonych Świąt.

Blizszych szczegółów, o ile te nie będą w swoim czasie podane do publicznej wiadomości, tudzież dalszych informacyi udziela Sekretaryat Komitetu Organizacyjnego: Poznań, ul. Prusa (dawniej Heleny) l. 18, III. p. 27718.

**JEDNĄ Z WIEKSZYCH ATRAKCYI** obecnego karnawału będzie **BAL** na „Związek Inwalidów Polaków, Obrońców Lwowa i kresów“. — Zaproszenia i bilety wydawać będzie Komitet codziennie w Hotelu Georgea od godziny 11—2 po południu. Wejście od ulicy Tańskiej l. p., pokój Nr. 89. 27718.

**„ZACHEŃTA“ SALON SZTUKI WSPÓLCZESNEJ** przy ul. Legionów, l. 7, obecnie **„WYSTAWA GWIAZDKOWA“.** 28002

**Z KONSERWATORYUM GAL TOW. MUZYCZNEGO.** Koncert uczniów i uczenie klas prof. Kozłowskiej, Lalewicza i Wolfsthal, odbędzie się w niedzielę 21 grudnia b. r. o godzinie 12-tej. 27961

## Ważne dla przyjezdnych!

Olbrzymi wybór nowości oraz praktycznych podarków na „Gwiazdkę“ dla Pań i Panów — poleca

**AMERICAN HOUSE**  
LWÓW, KOPERNIKA 3. 26816

**WALKA MIĘDZY MIŁOŚCIĄ A PRZYJAŃNIĄ** jest jedną z najcięższych burz, jakie przechodzić musi dusza człowieka. Lord Trevenn, wykwintny arystokrata, miał przyjaciela, któremu chciał dochować wierności, przyrzeczonej w płomieniach palących się stepów afrykańskich. Lecz los chciał, że spotkał na swej drodze uroczą narzeczoną przyjaciela, Lian i tu właśnie rozpoczęła się straszna walka między miłością a przyjaźnią. Dziwny spłot zdarzeń złączył wśród spienionych fal morza młodą parę, aby potem rzucił ich młodość do stóp nieszczęśliwego Marca. Przepięknie oddaje znakomity Gunar Tolmaes rolę lorda Treverma w duńskim filmie „Nordisk“ pt. „Kraj szczęścia“, który ukazuje się obecnie w Apollu“. Publiczność z zachwytem przypatruje się swojemu ulubionemu artyście.

**ZWRACAMY SIĘ DO P. T. PUBLICZNOŚCI** z gorącym apelem: Zakład „Dzieciątka Jezus“ ul. Paulinów znajduje się w krytycznym położeniu. Zapasów żywnościowych, bielizny i ubrań brak. Nęch obywatela publiczność pamiętaj o gwiazdce dla tych najbiedniejszych i najmniejszych, a Bóg im nadsyłać wprost do Zakładu „Dzieciątka Jezus“, ul. Paulinów.

**SPRZEDAŻ CUKRU.** W poniedziałek dnia 22 grudnia 1919 o godz. 10 rano zgłoszą się P. T. Mężowie zaufania w biurach okręgowych rozdawnictwa kart po odbiór kart cukrowych opatrzonych w poddruku l. 1, celem natychmiastowego rozdawnictwa ch pomiędzy ludność za ścagnięciem 10 hal za każdą kartę.

Na karty te zaopatrzone w odnośnej rubryce w imię nazwisko i liczbę legitymacyi konsumenta sprzedawać będą sklepy mejskie, rejonowe konsumy począwszy od wtorku 23 bm. cukier biały, pochlodzenia zagranicznego w ilości po 200 gramów na kartę w cenie po 5 koron za 200 gramów bez opakowania.

Sklepy zapasowe sprzedawać będą wyłącznie sacharyne po jednej fiołce na kartę w cenie po 3 korony za fiołkę.

Właściciele sklepów rejonowych zgłoszą się, a to w sobotę dz. VI i konsumy, w poniedziałek dz. l, II, III, IV i V p. odbiór asygnat. 27717

**COLOSSEUM** cieszy się codziennie większym powodzeniem, dzięki znakomitym programom, które estetyczne i fachowo zestawione, stanowią godną widzenia atrakcyę. Obecny program obfituje w 10 znakomitych widowisk, rywalizujących formalnie o palmę pierwszeństwa. Akrobatyczna trupa Montserat wykonywa swoje produkcje z precyzją dotychczas niewzlaną, akt sportowy Donatelli wywołuje podziw i uraga wszelkim niebezpieczeństwom, fakirzy trupy Błb Roszta, polkający ogień i chodzący po ostrych szablach, następnie znakomici wirtuozi na harmonkach Antons i prawdziwy koncert na cytrze p. Clemen, humorysta Wojtaszek, krzeszący iskry humoru i uroczą Malnowska ze swymi posonkami stanowią przedstawienie, godne pierwszorzędnej sceny Variete, jaką bezwątpienia jest teatr Colosseum.

Znakomita i piękna operetka „Stan obłąkany“, odnos wielki sukces. Panowie Bajon, Wesołowski, Morzewski i Nawrocki, panie Zarembianka i Karczyńska są znakomici w swoich kreacyach. (x)

**Kochany „Wiek Nowy“!**

Sw. Tomasz z Akwinu (ur. 1225) powiedział: „Skoro czynisz dobrze, postaraj się o to, by motywy twoich czynów miały złe pozory, bo to jedyny środek, ażeby ci uwerzono“.

## „Marysieńka“ i „Kopernik“

(Od piątku 19-go do wtorku 23-go b. m.) Czerująca sztuka z życia finansistów i spekulantów paryskich w 4 wielk. częściach p. t.

## BIAŁY FARTUSZEK

Role bohaterów odtwarzają: niezrównana **Zuzanna GRANDAIS**

i jej świetny partner

**Signeret MAXUDIAN.**

Nadto doskonała humorem tryskająca komedia p. t. 27972

## OMYŁKA PRINCE'A.

W głównej roli słynny komik francuski **Princ RIGADIN.**

**„APOLLO“**  
 Od soboty słynny artysta  
**Gunnar Tommaess**  
 w najnowszym, 5 aktowym sensacyjnym dramacie  
**Kraj szczęścia.**

27826

Kancelarya adwokata i obrońcy  
**Dra Anzelma Lutwaka**  
 mieszki się od 1/X przy ul. Sykstuskiej 38.  
 27070

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że  
**w 1-rzędni. Szkole tańców Henr. Brysiowej**  
**przy ul. Rutowskiego 23**  
 - rozpoczyna się **KURS TAŃCÓW** -  
 Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelaryi Rynek 3, II piętro. 26437

**Zakład dentystyczno techniczny**  
**Zygmunta PEKELMANA**  
 Lwów, Kazimierzowska 17 (Fasaz). 27812

**KALEJDOSKOP.**

**Spij lutni.**

Zamiast śpiewać nieboraku  
 Powieś lutnię gdzieś na haku,  
 Skoro jej najmniejszy dźwięk,  
 Zmieniasz w satyryczny jęk!

Ody sklerujesz twe eposy  
 Na paskarskie tłuste trzosi,  
 Na protestów, uchwał głos —  
 To z cuchnięcia spuchule nos.

Chcesz zaśpiewać o dziewczynie,  
 Też nagroda cię odmienie,  
 Najpiękniejsze zwrotki śpiew,  
 Ona chce leguna mieć.

Koniec świata? także kawał!  
 Już się śmiercią człek napawał,  
 Ty piosenki dalej nuć...  
 Więc wypada mi się struć!

Struć się to jedyna droga,  
 Ba lecz wódka jest za droga,  
 Nie mam za co dziś się spić...  
 To też dalej muszę żyć!

Ludwikowski.

**Wiadomości z prowincyi.**

Zaleszczyki, w grudniu.

Powiat nasz dopiero w połowie lipca uwolniono z pod ruskiej irwazy, a zatem w czasie rozpo-

czetych lat, mimo, że obszary dworskie w przeważnej części były niezupełnie obsłane, gdyż tylko części niektóre chłopci obrobili, sądząc, że przysiędną im w myśl obietnic ruskich na własność, to jednak zbiory były średnie.

Zrazu załoga stojące wojska nad Zbruczem w borszczowskim powiecie rekwizowały na swoje potrzeby częściami, później z ogólnych zbiorów wywożono zboże na czerwone kartki Ministerstwa aprowazy, a dziś wetyrko brak jest zboża dla mieszkańców trzech większych miast, jak Zaleszczyki, Tluste, Uścierzko i wiejka jest obawa, czy wytrzymamy, choćby do końca zimy, ale przedewszystkiem niema na zasiew i dlatego dziś już troska o wiosenne zasiewy staje się pekąca.

Dotychczas mieszkańcy miast nie otrzymali ani razu przydziału mąki, może na zbliżające się święta Bozego Narodzenia zawita im jakaś biała gwiazdka.

Sprawiedliwość każe przyznać, iż nie jest to winą tutejszego Starostwa, gdyż ono stara się o ile może, ale niestety obszary dworskie nie chcą zrozumieć zarządzeń Starostwa i zwickają wy-milczenie.

**DZIAŁ SZARAD I ZAGADEK „WIEKU NOWEGO“.**

**ZADANIE KONIKOWE**

Posuwając się biegiem konika na szachownicy — złożę popularną w Polsce piosenkę o cześ-wie kłuta.

nie	tem	to	ny	knu	jąc	ła	pod
ra	pra	ty	mło	za	da	bir	ku
po	dbam	sza	to	ca	go	ny	zo
co	czy	ra	zro	na	pór	szec	sy
ja	my	ktos	na	po	ra	z nie	wier
kaj	wać	tem	mi	bi	sze	ra	kru
śię	ka	dę	ny	w mi	dnie	ca	zaw-
bę	da	to	spa	na	ja	nach	ka

(Opr. St. Raczyński).

Rozwiązanie powyższego zadania tylko na wycinkach z „Wiek Nowego“ nadsyłać należy w terminie do poniedziałku 29 b. m. włącznie.

Za dobre rozwiązanie przeznaczamy do rozlosowania dwie premie po 50 koron.

Premie zostaną wylosowanym przesłane przekazami pocztowymi.

W numerze świątecznym, który wyjdzie we środę, zamieścimy ser-reg ciekawych azarad i zagadek.

## NADESLANE.

## Biuro hydrograficzne we Lwowie

zawładania wszystkich obserwatorów ombrometrycznych i wodoskazowych w Małopolsce (b. Galicyi), że tak remuneracja za rok 1919 — jakoteż ewentualne zaległości za lata poprzednie spowodowane wojną, a słusznie się należące na podstawie wykonywanych obserwacji, zostaną w zupełności wyrównane w ciągu stycznia 1920. 27979

ZAKŁAD lekarsko-dentystyczno-techniczny  
**Dr. Alfreda Frieda**  
Lwów, ulica św. Mikołaja 20 (przystanek linii KD). 26215

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. BERGER**  
ulica Sykstuska L. 15. — 19365

**LORCI SCHAEEROWNA** **CEMILO HALI**  
L W Ó W. 27435  
ZARĘCZENI 16. GRUDNIA 1919.

## KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl, 15 grudnia.

Nowy starosta. Starostą przemyskim mianowany został p. E. Bocheński, dotychczasowy starosta w Skalacie.

Morderstwo podczas zabawy. W nocy na 7 bm. przyszedł do mieszkania Franciszki Miałkowskiej przy ul. Trzeciego Maja Władysław Lityński, znany apasz wraz ze swym kolegą Gustkiem. O godzinie 4 rano Gustek posłał Miałkowską po wódkę, a gdy Miałkowska podła, poczęła rozmawiać z Gustkiem, Lityński zazdrośny obił ją laską.

Miałkowska rozgoryczona wyciągnęła z kieszeni Lityńskiego rewolwer i strzeliła doń, kładąc go trupem na miejscu. Gustek zaś zbiegł w niewiadomym kierunku.

Nieszczęśliwy wypadek. Onegdaj przechodził rampa kolejowa Wasyli Kaszuba, żołnierz 2 u. starszy i mimo, że rampa była zamknięta, próbował przejść na drugą stronę. Nie zauważył on, że właśnie odjeżdża pociąg w kierunku Lwowa, dostał się pod koła maszyny i poniósł śmierć na miejscu.

Z KRONIKI WYPADKÓW. Bandyci hulają w naszym mieście coraz więcej. W nocy na 8 bm. nieznaną bandycę z rewolwerami w ręku wtargnęła do karczmy Mozeza Freifelda w Woli Krzywickiej obok Krzywicy. Bandyci rozbili szafy i komode — zabrali kosztowności wartości 46 000 koron i gotówkę 12 000 koron.

Czarna giełda. Istną plagą jest obecnie czarna giełda. Bardzo wiele osobników zajmuje się teraz spekulacją walutową. Handel obcą monetą odbywa się w kawiarniach i lokalach publicznych, gdzie spekulanci załatwiają przy stołkach swoje interesy, przyczem łatwowiej ludzie wpadają w ręce hyen i tracą pieniądze.

Niemala lichwę uprawiają też kantory wymiany przy zamianie marek na korony i dolary. Władze nasze tolerują jednak wszystko zamiast tropić owe pawki — jak to się dzieje w Warszawie.

Z teatru. Zespół artystów tutejszego teatru polskiego odegrał onegdaj „Mężczyźni” G. Zapolskiej. Ogólnie podobał się pp. Baroński, Grabowska, Mrowńska i Saraczyńska. Wszyscy graли koncertowo i zbierali oklaski rzesiste.

P. burmistrz Kostrzewski jako obywatel. Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej interpelował

r. Gadziński burmistrza Kostrzewskiego, dając tenże w czasie odczytywania nazwisk bohaterów poległych w obronie pułkownicy Przemyśla, pominał bl. p. chorążego Ludwika Uibera, który padł podczas strosowania mostu kolejowego w listopadzie zeszłego roku. Na interpelację tę odpowiadał burmistrz wymijająco, nadmieniając na swode u. sprawiedliwość, iż przy odczytywaniu nazwisk nie tylko bl. p. Uibera, ale i kilku innych pominał. Ci jednak, którzy mieli wgląd w listę nazwisk bohaterów i asystowali następnie jej odczytywaniu, twierdzą, że w spisie nazwisko bl. p. Uibera u. meszczonem było na pierwszym miejscu, tak, iż trudno je było ominąć bez premedytacji, i że z wyjątkiem bl. p. Uibera nie pominał p. burmistrz nikogo z poległych. Czyś się sprawę tkwi, jak się zdaje, w tem, że p. Kostrzewski działał tu na polecenie wieloletniego Komitetu sejmickiego, który rozmieszczał światła obchodu w wygodny sobie sposób, usuwając krytym sztychem takie „cienie”, jak aureolą heroizmu owiany zgon bl. p. Uibera w obronie rubieży przemyskich...

Naczelny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**

Odpowiedzialny redaktor:  
**JOZEF KRZYSZTOFOWICZ**

## FRANCYA i WŁOCHY

za nami! Pilnują dobrze swoich interesów, zasypując nas obecnie towarami — Najszlachetniejsze wina tych krajów utrzymują stale na kładzie renomowana

**WINIARNIA WŁOSKA**  
przy ul. Domu kafejki L. 3.

Także najlepszej marki wina greckiego, reńskiego i austriackiego po najniższych cenach tamie do nabycia. — Znane ze swej dobroci REFOSCO wina dla niedokrewnych i rekonwalescentów sprzedaje półki zapas sterczy. — W okresie świąt ceny niższe. 27978

## OGŁOSZENIA

**Pokój do śniadań** został otwarty w Rynek 25 pod zarządem HUGO KRÄMERA  
lokalu p. Kotowicza  
i 18-letniego kierownika firmy J. A. Biczewskiego przy pl. Haickim. — **PIWO.**  
Wyborne zaopatrzone bufet. Przekąski zimne i gorące. Godziennie świeże

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. A. SCHWARZ**  
sekundaryna Szpitala powiatowego, przeprowadził się na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty. 25331

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. Wilhelm Lauferstein**  
ord. od 11—1 i 3—5 ul. Sykstuska 37 (róg Słowacki). 25331

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe —  
leczy specjal. dr. FRISCH,  
ulica Wałowa L. 11. Wstrzykiwanie preparatu (606) Noc Salvatoru tylko przed południem. 26401

**Zakład Dr. Ant. Blumenfelda**

Choroby skóry, włosów, Kosmetyka lekarska —  
choroby weneryczne.

Lwów, ul. Klimentyny Tańskiej 1 (obał hotelu George'a). Röntgen. Lampy kwarcowe, Darsznawczyna, Eudaskopia, Diatermia. 27874

## KUPNO I SPRZEDAŻ.

Fortepian krótki sprzedam. Obertyńska 7, drzwi 8  
od 3—4 popoł. 27616

Kto chce sobie zaoszczędzić i korzystnie zakupić szlafroki, gustowne bluzki jedwabne, crepe de chine, sukienne i sportowe, swetry, buciki i dziecięce sukienki niech spieszy do magazynu Maryi Kary, Skarbłowska 4 vis a vis Filharmonii. 27447

Okazyjne do sprzedania przedwojenne futra nowe: futro nurki kołnierza selskinowy, wierzch czarny, futro tchórze, kołnierza kremski, wierzch czarny, futro kangury, kołnierza kremski, — wierzch ciemno oliwkowy, garnitury zakietowe, garnitury angielskie kamizelki luksusowe, palta raglany. Wymieniona garderoba na osobę wzrostu średniego. Blizsza wiadomość między 2—3 popołudniu. Żółkiewska 127. 27396

Kuźnia połowe, gwintarki, wiertarki ręczne poleca nowo otworzony handel towarów żelaznych — Karol Paszanda, ul. Pańska 17 (róg Kochanowskiego). 27653

Okazyjna sprzedaż futer męskich, zakietów damskich krymskie astrachanowe i śwójki przy ul. Legionów L. 29 — Chaim Kbitz w Pasażu. 27852

Kuchnia duża okazynie do sprzedania. — Dom Akademicki — Łozińskiego 7 — Zarząd od 7—8 wieczorem. 27829

Futro wojskowe (może być cywilne) tanio do sprzedania w składzie henbat WP. Serafina — Sienkiewicza 5. 27985

Cukiernia Fr. Jurkiewicza, Sykstuska 21, porządnie Kochanowskiego 3, poleca dobrowolne ciasta i torty świąteczne. Ceny przystępne. 27672

Boa i zarekawek mało noszony oraz łyżwy męskie tanio sprzedam. Na Skalce 3, parter na lewo. 27360

Piękna Włosa o osiem obkacyach przedpokojem — łazienką, spiżarnią, ogród owocowy przy ulicy 29 Listopada za kwotę 160 000 Kor. Gotówka 94 000 Kor. Wiadomość: m. 29 Listopada 15. — parter na lewo, od godz. 3—5. 28008

Kamienica do sprzedania. Wiadomość: Pekarska 10, u właściciela w sklepie. 27999

Do sprzedania sklepowe urządzenie. Wiadomość: Szeptyckich 27. Sklep. 28019

Inwentarz żywy i martwy dobrowolny do zagospodarowania małego folwarku sprzedam. Wiadomość: Lwów, Wojecha 11. 28014

Maszyna lewo ramionna, kopyta i narzędzia szewskie do sprzedania. Lwów, Stroma 7. — 27987.

Suknia, zakiet czarny i materia do sprzedania nowa. Szeptyckich 25 p. Ewelna. 27981

Sprzedam flet, gitare i rozmaite inne rzeczy. — Sklep komisowy, Sobieskiego 15. 27689.

# COLOSSEUM

codziennie o godz. 7-30. — DONATELLI, kombinacje sportowe. — THE ANTONS, wirtuozi na harmonijkach. STAN OBLĘŻENIA, operetka. — WOJTASZEK. — MONTSERAT TRIO, akrobaci. — MALINOWSKA. — BIBI ROSCHTA. — CLEMENS. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o g. 4 i 7-30. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionów 3. 27690

## POSAD POSZUKUJĄ.

**Pomoc. buchaltera** z kilkuletnią praktyką fabryczną i gospodarczą poszukuje posady pom. buchaltera, biurową lub inną odpowiednią we Lwowie lub na prowincyi: Kawaler, polak. — zwolniony obecnie z wojska. Zgłoszenia: ulica Leona Sapiehy 43, II. p., Zygmunt Humowicz 27645

**Laborantka** z praktyką poszukuje posady w aptece. Zgłoszenia pod lab. G. W. w Admin. (x)

**Miejsca dozorczy** przy jakims składzie lub przy robotach poszukuje starszy człowiek trzeźwy, uczelny. Adres: Jan Kaczkowski Lwów, ul. Snopkowska 1-61. (x)

**Agronom starszy** z długoletnią praktyką we wszystkich gałęziach gospodarstwa rolnego poszukuje zaraz odpowiedniej posady. Referencje na rządanie. Zgłoszenia psemne: ul. św. Zofii 56 A, II. p. m. Wolańskiego- 28005

## NAUKA

### Kursa buchalteryi.

**Nowe kursa z rachunkowości państwowej oraz handlowe**

towarowe i bankowe (buchalterya, korespondencya i t. d.)

rozpoczną się dnia 3. i 4. stycznia 1920.

Ilość miejsc ograniczona. Wpisy i objaśnienia codziennie od 3—5 popołudniu.

**Ronc. Praktyczne Kursy rachunkowości Zygmunta Olszewskiego**  
ulica Kurkowa 1, 38, II. piętro. 27704

**Nauczycielka** rządowa udziela po bardzo przystępnych cenach lekcji z klas normalnych i wydziałowych. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi pod „Nauka”. 21388

**Uczeń VIII kl. gimn.** poszukuje lekcji. Zgłoszenia do Adm. pod „Nauka”. (x)

**Uczeń V kl. gimn.** dobry instruktor poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod „Lekcya” do Adm. Wiek. Nowego. (x)

## MAŁŻEŃSTWA

**Wdowa** (dużo zalet, troszkę posagu) chce poznać celem matrymonialnym, starszego urzędnika — (6—7 rangi) delikatnego obcięcia. „J. L.” — restante — poczta — ul. Wałowa. 27637

**Jeune officier étranger**, en Pologne depuis peu de temps, desire entrer en relations par correspondance avec jeune „marraine” Polonaise tres distinguée. Ecrire: Capitaine Henry a l'Administration du „Wiek Nowy”. (x)

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO

**Karol Stemberski**, zamieszkały przy ul. Ogórkowej 1. 4, zapomniał na bufecie w Restauracyi — Rynek 40, portfel zawierający 40 Kor., identyczność, dokumenta wojskowe i inne papiery. — Rzeczelną znalazca raczy pieniadze zatrzymać, tylko odeszłe papiery pocztą. 27977.

**Kluczyki drobne** na kółku zgubiono w drodze od ul. Teatyńskiej, Kurkowa, Ruska do Wałów Iliomańskich. Znalazca raczy zwrócić do Administracyi „Wiek Nowego”. (x)

## MIESZKANIA I SKLEPY

**Pokój** możliwie z osobnym wejściem bez przyjmowania stron w okolicy ul. Jagiellońskiej potrzebny zaraz. Czynsz nie robi różnicy — może być płatny prowiantami. Zgłoszenia pod „Pokój” do Administracyi Wiek. 25738

**Poszukuje się pokoju** umeblowanego dla samotnej Pani w Śródmieściu. Zgłoszenia do Administracyi pod „E. L.” 27942

**200 Koron miesięcznie** dam za umeblowany pokój kawalerski z osobnym wchodem tylko w Śródmieściu. „Dojeżdżający” Administracya. 27939

**Piękny, umeblowany pokój** do wynajęcia tylko za prowianty. Tarnowskiego 5, parter lewy. 27825.

## ROZMAITE

**Celem omówienia stanowiska** zająć się mającego wobec krzywd wyrządzanych przez władze handlowe węglowemu, zapraszamy wszystkich węglarzy, gnostów i detalistów na zebranie, które się odbędzie w niedzielę, dnia 21 grudnia b. r. o godzinie 11. przedpołudniem w Izbie handlowej (mała sala). — Biuro węglowe Thom — Biuro handlowe Majewski — Karol Ferdyn. — Gustaw Friedman — Import węgla Schleicher. 27996.

**Stół do gry w karty** orzechowy zamieniam na jadalny z ewentualną dopłatą. Poniatowskiego 11, II. p. od 4—7 wieczorem. 25796

**Codziennie świeże miko.** Plac Akademicki 3 — Sklep rejonowy. 28011

## Na gwiazdkę

### OBUWIE

dobrze, tanie i trwałe, najlepszy i najpraktyczniejszy podarunek!

Ogromny wybór damskich wysokich i niskich, czarnych, żółtych, pop elatych, białych, luksusowych — sportowych, kontinowanych, pantofalków białych, płóciennych, skórzanych, i dwabnych, lakierów — Męzkich najrozmaitszych, z cholewami Hall rowskich, Sztylek, K mazy, Pończoch, Szaratańki, Bucków dziecinnych w asnego wyr. bu i wiele in. obuwia polecają

**Magazyn Obuwia**  
L W Ó W, 27839

**Pasaż Miko ascha**  
Właściciel:  
**L. T. SKRZYPEK**

## WOLNE POSADY

**Zakład fryzjerski** Rudolfa Pjirtzla, Lwów, Akademicka róg Chorążczyzny przyjmie zaraz na dobrych warunkach damską fryzjerkę i manicurzystkę. 25629

**Kobiety dziewczęta** lub chłopcy poszukiwane do roznoszenia gazet do trafik. Piekarska 17 — parter. 27856

**Służąca młoda** zostanie przyjęta, dobre warunki. „Wolny Salon Sztuki” Pełczyńska 5 A II. p. od 3—4 27980.

**Woźny do instytucji** bankowej zostanie bezzwłocznie przyjęty za dobrem wynagrodzeniem. Własnoręczne podania do Administracyi p. b. „Posada”. 27822

**Służąca do wszystkiego** potrzebna. Nowy Świat 15, parter. 27837

**Pralnia w Pasażu Hermanów**, poszukuje zdolnej prasowaczki i praczki zaraz. 27481

**Potrzebny uczelny chłopak** do posług dla Towarzystwa Lyżwiarskiego. Zgłoszenia: Pełczyńska 26 A, od godziny 8-mej rano u gospodarza. — 27632

**Magazyn Mód L. Spożarska** poszukuje panny zdolnej i podręcznej. 27639

**Służąca do pokoju** wszystkiego zaraz potrzebna. Piekarska 16, drzwi 4. 27642

**Biuro Seniowa, Lwów, Sykstuska 16**, poleca i poszukuje wszelką służbę dworską hotelową, restauracyjną, kawiarnianą, dziewcząt do wszystkiego, nauczycielki zaraz. 27671

**Służąca do wszystkiego**, z gotowaniem i praniem, z pewnymi świadectwami z ostatnich miesięcy, zdrowa i godna zaufania, potrzebna zaraz do dwojga osób. Zgłoszenia cały dzień: Długosza 1, 10 parter. 27427

**Chłopaka lub dziewczynkę** do roznoszenia gazet poszukuje Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 27900

### Technik budowlany z praktyką natychmiast

potrzebny. — Zgłoszenia Sejmik, Chełm. 23004.

**Panny z gruntowną znajomością** buchalteryi — z ładnym piśmieniem ręcznym, poszukuje firma Piotr Mikołasch i Ska. Reflektuje się tylko na sły, które mają za sobą dłuższą praktykę biurową. Oferty psemne wnosić należy do biura firmy przy ul. Kopernika 1. 27971

**Hotel Warszawski** poszukuje chłopca do sprzątania pokoi. 27964.

**Biuro Asnyka 8**: Poszukuje kilka sły biurowych żeńskich, ordynansów do biura wojskowego, sług do wszystkiego, kucharkę gospodynię, — kawiarkę. 27976.

**Chłopca do posług** poszukuje Perfumerya Alba. Lwów, Halicka 21. 27947

**Magazyn Mód Wandy Kurpińskiej** poszukuje panny i chłopca bardzo zdolnej oraz dziewczynki do nauki. 27953

**Dobra praczka natychmiast** potrzebna. Batorego 34, pensjonat „Polonia”. 27956.

**Fundusz wdów i sierót**, Kościuszki 8 II. p. — poszukuje dziewczynki lub chłopca do posług biurowych. Zgłoszenia przedpoł. 27927.

**Służąca umiejająca gotować** tylko z dobrymi świadectwami zostanie przyjęta do dwojga osób. Plac Trybunalski 1, drzwi 8. Zgłaszać się między 3—4. 27920.

**Gatrowych** poszukuje się. Zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: Tartak parowy w Birczy koło Przemyśla. 27711

**Biuro, Rynek 29**, poszukuje bonę niemiecką na wyjazd, kucharek, sług do wszystkiego. 27993

**Poszukuje** Freblanki od 1. stycznia do 5-cio letniego chłopczyka na popołudnie od wpół do 3-ciej do 7-mej. Wymagane świadectwa. Zgłoszenia: Kopernika 4, II. p. od godz. 1—2 w poł. 28010

**Panny do krawieczyzny** poszukuje pracownia Hules, Brajerowska 6. 27991

**Dochodząca do sprzątania** potrzebna. Barska 7 (Gródec' a 72) u lekarza 27982

# FIRANKI, PORTYERY, KAPY, CHODNIKI, DYWANY, KARNISZE POLECA **Kazimierz Skibiński** ulica KOPERNIKA 4.

## Na święta WINA w różnych gatunkach, w najlepszych jakościach, poleca najstarszy **HANDEL WIN** pod „Trzema murzynami“ Lwów, ulica Krakowska 9

### ROZMAITE.

Pracownice sukien damskich i szkoły kroju wraz z nauką zdobnictwa otwiera z dniem 1. stycznia 1920 absolwentka akademii wiedeńskiej i paryskiej. Przyjmuje wszelkie roboty i wykonuje starannie po cenach umiarkowanych. — Robię suknie bez prób. Wpisy do szkoły kroju, na kurs zdobnictwa i zgłoszenia do pracowni przyjmuję zaraz od 12—3. Za dobry rezultat nauki się ręczy. „Junosza“, Listopada 5. III. p. 27473.

Dam prowianty za franki. Boczkowskię 4 II. p. na lewo. 27975.

**Sowitą nagrodę** dam, k'o wskaże mi miejsce pobytu czeladnika krawieckiego W. Klusa. Beltowski, Lwów, Sobieskiego 1. 4. 27640

**Każdy palacz**  
musi przyznać, 21223  
że tutki i bibułki cygaretowe  
**„SOLALI“**  
są najlepsze!

Sztroffer wielki i silny na jednego lud dwa konie sprzedam lub zamienię za mniejszy. Ogładać można: Na Błonie 1. 12. 27827

Znowu **SKABOFORM** Znowu do nabycia! do nabycia!  
**W 3 dniach skutkuje!**  
Na swierzbi, awędzenia, liszaje i nieczystość skóry niezawodny środek — przez lekarzy wielokrotnie polecana — **Dra FLESCHA** oryginalna maść i puder „SKABOFORM“ nie brudzi, nie barwi, bez woni.  
**Do nabycia we wszystkich aptekach.**  
Skład główny: 23992  
Główna rozprzedaż „Skabiformu“ dla Polski: Kraków, Lubicz 22.

Osoba starsza, inteligentna, chora gładząca z głodu i zimna prosi i błaga serca litościwe o ubranie i żywność. Wanda Milerowicz, ul. św. Antoniego 7 w suterenach. X

**Akuszerka** z Warszawy przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando, ul. Asnyka 1. 9, drzwi nr. 2, A. Lutkowska. 27031


Na śluby, wesela, zaręczyny, święta i Nowy Rok wypożyczalnia ubrań — Sozański — Lwów, Podwałe 1, Wałowa 31. 27638

Dam płaszczek dla 14 letniej chłopca za korzec kartofli. Zgłoszenia Gródecka 1. 38, III. p., ostatnie drzwi na ganek na prawo. (X)

HELKA list do odebrania w administracji. — Ceramik. 27952

RAKSO 13. Proszę odebrać list w administracji. IRMA. 27938

Ważne dla Pań i panów. Z dniem 1. grudnia br. została otwarta Fabryka kapeluszy męskich — damskich i dziecięcych filcowych słomkowych pod firmą: S. Płak, Lwów, ul. Krakowska 1 — I. p. Przyjmuje się kapelusze do przefasonowania według najnowszej mody. Dla przyszłych wykonywa się wszelkie roboty w 24 godzin. S. Płak, fabryka kapeluszy, ul. Krakowska 1. I. p. 27933



Pończochy gumowe i elastyczne owijaki na żyłki nóg. Dla osłabionych na pęcherz mężczyzn i kobiet moczniki gumowe w czasie chodu, spaceru i podróży. Opaski na gumach brzuszne dla pań. Bandaże i kółka gumowe przeciw wypadaniu macicy. — Bandaże i przeciw wyadaniu kieszki odchodowej. Ba dąte na latającą nerwę. Bandaże na przepukliny sprężynowe i na gumach. Prostotrzusznice przeciw zarobieniu i t. d. — M. L. POLACZEK, Sambor 10, Ga'ia. 25721

Za makę, tłuszcz, cukier i inne prowianty dam obrazy oryginalne wielkiej wartości: „Obrazy“ Administracja. 27651

Wymienie za pszenicę 1 żyto strzelbę lancastrową kompletną nową cal. 16, elegancką, skórzany futerał na strzelbę i torbę myśliwską. — Wiadomość w administracji. 24644

tworzyłem w Pasażu Hansmana 5 nową Zakład zegarmistrzowski; przyjmuję wszelkie reperacje wykonuję je szybko i sumiennie. Za każdy u mnie kupiony zegarek daję gwarancję. Wielki wybór w obrączkach ślubnych i biżuterii. Kupuję złoto i srebro po najwyższych cenach. S. Altholz. 27335

Najlepiej mam zaszczyt zawiadomić P. T. ze znany z dobroci skład wędlin, najwyborniejszego masła i jaj, (jaja świeżutkie, t. zw. „deserowe“) został przeniesiony z ul. Grodzickich na pl. Bernardyński 1. 2, róg Serbska, tuż wis a wis kościół Przewłb. OO. Bernardynów. Dziękuję najuprzejmiej za dotychczasowe odwiedźny mego handlu, gdzie zawsze z chęcią i szybko usługą oczekuję, kreślę się z głębokim szacunkiem Paulina Purzyńska. 27309

Przyjmuje abonentów na dobry i smaczny wikt domowy. Także do menażek. Wiadomość: ul. Kopernika 1. 50, II. p. na lewo. 27388

Czapki futrzane, kapelusze aksamitne filcowe tania i modne przerabia M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 26.232

### KUPNO I SPRZEDAŻ

Pałto nowe na średniego, szczupłego mężczyznę za 950 koron do sprzedania. Polna 73, II. p. na prawo. 27937

**CZAPKI** wojskowe — studentki i cywilne poleca oraz wykonuje w najkrótszym czasie **BERNARD EPSTEIN** 27935 Lwów, ulica Krakowska 1.

Wszelką ilość flaszek kupuję, Pierwsza polska fabryka miodu, Batorskiego 7. 25619

Śledzenie do krzesel, szczotki ryżowe prawdziwe doszutowane trzepaczką, terpentynę, wosk, smaki do robienia lakierów i rumu, świeczki na drzewko, glicerynę toaletowa, perfumy i mydła, emalie białe, paste Schmolła, wasełne, kosserwator przeciw przemakaniu obuwia i podszew, kłton do naprawy kaloszy poleca Makarowski, Lwów, Batorskiego 12. 27269

Karabla Browning 8 m/m z futerałem tania sprzedam. Oferty pod „Dzik“ do Administracji. 27821

Obraz olejny większych rozmiarów, francuskiego malarza b. efektywny, cena okazajna 2.500 K. Od godz. 11—1, Kordeckiego 4, parter prawy. 27583

Fortepian krótki krzyżowy sprzedam. Niemcewicz 24, I. p., na prawo, od 3—5. 27617

Maszynę do pisania i fortepian sprzedam. Ulica Mikołaja 11, II. p., na prawo od 3—5 popoł. 27618

**Kupię wszelkie obrusy** białe, oraz nakrycia z chińskiego srebra. Wiadomość: Winiarnia, ul. Czarnieckiego 3. 27163

### Korzystna sprzedaż!

Młyn parowy połączony z tartaki m, tuż przy torze kolejowym, w mieście powiatowym — blisko Lwowa, do sprzedania tylko katolikom. Zgłoszenia Szczerbiński, Kawiarnia Wiedeńska, w dniach 20. i 21. grudnia od 3—6. tel. 27974

Znakomity smar do obuwia przeciw przemakanu u wyrob własnego poleca

**Ludwik Hoszowski** Główny skład farb i materiałów Lwów, ulica Akademicka 1. 3. 27224

Kawa co dzień świeżo palona. Wyborna herbata cyjlońska, znanej marki „Syrus“, Kopernika 1. 12. 27498

Sypialnia dębowa, materac sprężynowy, biurko, serwantka, klejznik mahoniowy, szafa ołchowa i orzechowa do sprzedania. Chorążczyzna 29 — parter. 27411

Futro damskie (astrachanowe, podbite futrem) sprzedam. Zgłoszenia pl. Biłczewskiego 1, II. p. na prawo. (X)

Fortepian Stągla krótki, krzyżowy w dobrym stanie za 9800 K. i harmonium Tucka (Druck-System) o 3 rejestrach za 1500 K. sprzedam. Ul. Długosza 1. 20, wejście przez podwórze. — Ogładać od 10—12 godz. przedpoł. lub od 2—3 popołudniu. 27888

Stare **PLYTY** gramofonowe kupuje oraz zamienia M. Iwina Resenman, ulica Jagiellońska 17. 27001

Maszyna do pisania i maszyna do szycia do sprzedania. Anozewskich 2, róg Sadownickiej od 2—5 popoł. 27382

Knpuje meble w dobrym i gorszym stanie. — Zjeziński, ul. Koftataja 5. 27448

Futro męskie z fok, czarne do nabycia w Lamusie, ul. Romanowicza. 27509

# FERROSAN-SPIESS Złożona nalewka żelaza.

## FERROSAN-ARSEN-SPIESS Złożona nalewka żelaza z arsenem.

Łatwostrawne preparaty żelaza, stosowane przy blednicy i niedokrwistości. 25772

### KUFNO I SPRZEDAŻ

#### NA GWIAZDKĘ!

LALKI FRANCUSKIE, KINA, KOLEJE NA SZYNACH, KONIE NA BIEGUNACH i t. p.

PIĘKNE ZABAWKI poleca

**KLINIKA LALEK** Lwów, ulica Halicka 1. 21. 27119

1000 CHOINEK sprzedaje począwszy od 15 Kor. za sztukę Plac Akademicki. 27893

Stopki spalone kupuje w każdej ilości. Wałowa 14, III. p. 27845

Legawca ułożonego do polowania sprzedam lub zamienię za młodego dobermana lub owczarza. Głęboka 8, lewy parter. 27965.

Zagraniczne spodnie eleganckie, tanio sprzedam. Heller Śnieżna 6, I. p. 27967

Na gwiazdkę kołnierz na blegunach siercią pokryty, kapelusz i buciki dla dziewczynki, frak z kamizelką, zegarek srebrny z lancuszkami. Listopada 11, parter lewy. 27978.

Z powodu wyjazdu salonowy piec żelazny tanio do sprzedania. Wiadomość w sklepie Batorego 34 A. 27944

## Obuwie luksusowe

w wielkim wyborze

warszawskie, oryginalne amerykańskie, szwajcarskie i francuskie poleca hurtownie i detailicznie

**Pasaż Hausmana 1. 9, ARNOLD GÜNSBERG.** 27835

Kupuje lisy, tchórze, tumaki i surowe, płacę najwyższe ceny. Cham Kibitz, ul. Legionów 29, w Pasażu. 27853

Buty z cholewami czarne łasonowe, zupełnie nowe sprzedam lub zamienię za palto względnie futerko za dopłatą Jabłonowskich 4, II. drzwi na lewym parterze, od 2-3. 27946

Futro z krymskich baranów futrem podszyte 45 tysięcy cukierniczka piękna srebrna, antyk — koszyk srebrny, lechtarze srebrne i inne przedmioty do sprzedania. Oglądać można od 10-4 popoł. również w niedzielę, adres poda Jaroszewski, handel starożytności, Lwów — Romanowicza 9. 27950.

Sklep z trafiką jest do sprzedania. Lyczaków 95. 27958.

Gitarę starą znakomitą sprzedam lub zamieniam częściowo za cukier względnie bongout. Sypiańskiego 3, parter na lewo. 27963.

Futro piżmowe, kołnierz sełskiniowy wierzch czarny, na średniego mężczyźni do sprzedania — Szaszkiewicza 1 (naprzeciw Zandarmeryi) III. p. na prawo. 27934.



Coty Houbigant, Piver, Pinaud, Societe-Hygiene, Coiffier i t. p. PERFUMY światowej sławy. Oto najodpowiedniejsze podarki dla wykwintnych pań na Gwiazdkę i Nowy Rok poleca po najniższych cenach Droguerya i Perfumerja

**Mra J. RECHENA,** 25842  
Lwów, ulica Halicka 12.

**ZORZA**

NAJLEPSZA PRZETŁUSZCZONA  
**PASTA do OBUWIA**

IDEALNIE KONSERWUJE  
SKÓRĘ NADAJĄC JEJ  
MIĘKKOŚĆ I POŁYSK.

NAGRODZONA MEDALEM NA  
WYSTAWIE KRÓLESTWO MODY  
KRAJOWA WYTWÓR-  
NIA CHEMICZNA  
WARSZAWA OGRODOWA 46  
TEL. 187-94. 238-50.

Reprezentant na Lwów:  
**Teodorowicz Weleszczuk**  
 ul. Sykstuska 14. 28747

## KALECTWA

nie powinno się zaniedbywać!!

Skutki zaniedbania są straszne!

Specjalne Lecznice Gorsety i przyrządy ortopedyczne, prostujące, przeciw skrzywieniu kości grzbietowej i garbieniu się. Osobiste jawienie się jest konieczne. Przyjmuje od 10-1. i 3-7 g.

**RAPAPORT,** 27558

Zakład dla Nowoczesnej Ortopedji  
Lwów, ulica Krasickich 1. 8.



## Praktyczne i piękne podarki gwiazdkowe

poleca najtaniej

**JAROSZEWSKI, Handel starożytności**  
Lwów, Romanowicza 9. 27441

Lustro szlifowane 2X1'30 m. do sprzedania. Wiadomość w sklepie ul. Kochanowski go 1. 11 a. 27988

**Na Gwiazdkę!** Bluzki crep, chynowe-gazowe i jedwabne, oryginalne modele po bajecznie niskich cenach. Bluzki markizetowe i opale, „Sport” Swetry wełn. swajcarskie, halki jedwabne i batystowe, kombinazy, bielizna oraz różne ch. Wielki wybór szlafroków i matynek fanelowych i wełnowych poleca na taniej **Magazyn MANNERA, Sykstuska 2.** 27500

**Drożdże** hurtownie i detailicznie po najniższej cenie dziennej. **Jakób Fridman,** plac Bernardyński 12. 26995

**Gramofony i płyty** poleca **MALWINA ROSENMAN** — Lwów ulica Jagiellońska 17. 26999

**Kupię każdą ilość węgla, zapłacę każdą cenę.** Zgłoszenia „PRASA” ulica Sokola 4. x

**Lampy** karbitowe stolowe, wiszące, ręczne ora **KARBIT** poleca Malwina **ROSENMANN.** Lwów, ul. Jagiellońska 17. 27000

**Drożdże świeże** dek. 50 hal., oraz **MAK, RODZYNKI, MIGDAŁY, WANILE** i inne artykuły świąteczne poleca **K. MAKSYMOWICZ,** Lwów, ulica Sokola 1. 27440.

**GEBULĘ, FASOŁĘ, MIÓD pszczołny, MARCHEW cukrową, SŁOMĘ** w okłótkach sprzedaje **Morawski,** ul. Szewczak 11. 27858

**Prawdziwą glicerynę do rąk** poleca najtaniej

**Ludwik Hoszowski**  
Główny skład farb i materiałów  
Lwów, ulica Akademicka 1. 3. 27225

**BATERYE, LAMPKI ELEKTRYCZNE, ZAPALNICZKI, ŁYŻWY** — poleca **Malwina ROSENMANN,** Lwów, ul. Jagiellońska 17. 27092

Garnitur klubowy obity skórą kupię. Zgłoszenia wraz z ceną do Administracji pod „Klubowy”. (x)

Realność przy górnej Sykstuskiej 4 piętrowa — pełny komfort — system korytarzowy — cena 750 tysięcy — wkład 550 tysięcy do sprzedania. Wiadomość w kancelarii adwokata **Dr. Einąglera,** Sykstuska 21 między 3-4 popoł. 27915

Zakład sełskiniowy damski do sprzedania. Listopada 19, u gospodyni. 27886